№ 209. Środa, 3 (15) Października 1873. № 209.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: **w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — **Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 4 (16) października, — św. Jerofeia Guria.
W piątek, 5 (17) października, — św. Petra Charit.
W sobotę, 6 (18) października, — św. Fomy ap.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 26; zach. o godz. 5 min. 5.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie
Dnia 2 (14) Października 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	746.1	+ 9.3	98	poł.-wschodni.
1	746.8	+ 19.1	71	poł.-zachodni.
9	750.6	+ 11.9	89	pó.-łzachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 4 (16) października, — św. Florentyna bisk.
W piątek, 5 (17) października, — św. Wiktora bisk.
W sobotę, 6 (18) października, — św. Łukasza ewang.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali $7\frac{1}{2}$.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Dla upamiętnienia niezapomnianych zasług spoczywającej w Bogu Wielkiej Księżny Heleny Pawłówny w sprawie miłosierdzia, filantropji i oświaty, Najjaśniejszy Pan raczył poruczyć oddzielnej Komisji, pod prezydencją sekretarza-stanu Urusowa, rozważenie kwestji o połączeniu zakładów i instytucij, pozostałych pomnikami światłej Jej troskliwości, w jedną wspólną grupę, pod nazwą instytucij i zakładów Wielkiej Księżny Heleny Pawłównej. Zarazem tejże Komisji poruczono określić fundusze niezbędne dla zapewnienia przyszłości tych zakładów, które ze zgonem Jej Cesarskiej Wysokości, pozostały nie zupełnie zapewnione.

W tym ostatnim przedmiocie, w obec niecierpiącej zwłoki konieczności zapomogi dla tych zakładów, Komisja Najpoddanniej przedstawiła Najjaśniejszemu Panu swe wnioski.

Jego Cesarska Mość raczył uwzględnić, że 29 września r. b. upływa 50 lat od czasu przybycia do Rosji spoczywającej w Bogu Wielkiej Księżny i że w całej Rosji pozostała niezatartą pamięć półwiecznej, dobroczynnej działalności Jej Cesarskiej Wysokości w sprawie prawdziwie chrześciańskiej filantropji i miłosierdzia, również jak i o stałej Jej troskliwości o postęp nauk, sztuk pięknych i w ogóle o rozwój wyższych przejawów życia duchownego w państwie, na usługi którego do ostatnich dni swego życia nie przestawała poświęcać najlepszych sił Swojej wysokiej duszy. Pragnąc uczcić w pamiętnym dniu 29 września niezapomnianą pamięć Wielkiej Księżny Heleny Pawłównej, Najjaśniejszy Pan rozkazać raczył:

1. Dla zapewnienia przyszłości pozostających pod opieką zmarłej Wielkiej Księżny Heleny Pawłównej: szkoły św. Heleny, Jelizawetyńskiego szpitala dla dzieci i lecznicy Maksymiljanowskiej, corocznie wypłacać z Kasy Państwa zapomogę: szkole św. Heleny *trzynaście tysięcy czterdzieści ośm rubli* (13,048 rub. *), Jelizawetyńskiemu szpitalowi *dwadzieścia dwa tysiące trzysta czternaście rubli* (22,314 rub.) i lecznicy Maksymilianowskiej *pięć tysięcy rubli* (5,000 rub.), pozostawiając zarządom tych zakładów obracanie mogących pozostać remanentów z tych zapomóg na korzyść każdego z pomienionych zakładów, w czem do którego z nich należy.

2. Jelizawetyńskiemu szpitalowi dla dzieci wyznaczyć, jednorazowo, zapomogę *czterdzieści tysięcy rubli* (40,000 rub.), a szkole św. Heleny *ośm tysięcy sto siedmdziesiąt siedm rubli* (8,177 rub.).

—

* Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przełożenie Zarządzającego Ministerstwem Spraw Zagranicznych o udzieleniu właścicielowi zakładu fotograficznego w Warszawie, Janowi *Mieczkowskiemu*, austryjackiego krzyża złotego za zasługi z koroną, Najmiłościwiej raczył, na dniu 16 września r. b., zezwolić p. Mieczkowskiemu na przyjęcie i noszenie udzielonego mu krzyża.

—

* *W rozkazach do wojsk Warszawskiego okręgu wojskowego, jest zamieszczone: 28 września:* Głównodowodzący wojskami Jenerał-Feldmarszałek, z powodu nadchodzącego, według obrządku mahometańskiego, 30-dniowego postu Uraza-Ramazanu, od 10 października do 9 listopada r. b., raczył zdecydować: wojskowych wyznania mahometańskiego, będących w wojskach Warszawskiego okręgu wojskowego, uwalniać w pomienione dni od zatrudnień służbowych, oraz pozwalać im odbywać obrzędy religijne i uczęszczać na nabożeństwa, które będą odprawiane: w Warszawie — codziennie od godziny 6 z rana do 9 wieczorem, w meczecie znajdującym się przy ulicy Podwale, w domu pod № 521 (nowym 20), a zewnątrz Warszawy, gdzie okaże się możność, w miejscach konsystowania wojsk.

— Naczelnik sztabu powierzonego mi okręgu, jenerał-major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości książę *Imeretyński*, otrzymał odemnie, z powodu interesów familijnych, urlop za granicę, na 28 dni.

— *29 września.* Kielecki gubernjalny naczelnik wojenny, pułkownik *Jerszow*, otrzymał odemnie urlop, z powodu interesów familijnych, do Austrji, na 14 dni.

Podpisano: Głównodowodzący,
Jenerał-Feldmarszałek *hrabia Berg*.

—

Rozporządzenie w wydziale Ministerstwa Finansów.

Zarządzający Ministerstwem Finansów, na zasadzie § 29 Najwyżej zatwierdzonej 28 kwietnia 1871 roku Ustawy Rygskiego Banku Miejskiego Dyskontowego, upoważnił władze rządowe i zarządy skarbowe gubernji Liflandzkiej do przyjmowania na kaucje bezimiennych biletów wydawanych przez ten Bank na bezterminowe wkłady, według nominalnej ceny biletów.

—

* Dla urządzenia i utrzymywania browarów i fabryk miodu, oraz innych zakładów będących w związku z wyrobem piwa i miodu, jako to: wyrobu octu, przysposobienia drożdży, mąki i innych produktów ze zboża, zakłada się Towarzystwo akcyjne pod nazwą: „Rosyjskie Towarzystwo wyrobu piwa i miodu," Ustawa którego, Najwyżej zatwierdzona 27 lipca 1873 roku, zamieszczona jest w № 231 *Gońca Urzędowego*. Założycielami Towarzystwa są: st. petersburgski kupiec 1 gildji Teodor Gize, austrjacki poddany Otton Tropp i radca dworu Teodor Pauli.

(*) Oprócz otrzymywanych obecnie 2,383 rub. 17 kop. na wychowanie 10 dzieci.

—

* Dla utrzymywania i rozszerzenia produkcji cukrowni i rafinerji należących do kijowskiego kupca 1 gildji Izraela Markowicza Brodzkiego i znajdujących się w miasteczku Lebiedinie, w powiecie Czihiryńskim, w gubernji Kijowskiej, zakłada się Stowarzyszenie udziałowe pod nazwą „Aleksandrowskie Stowarzyszenie cukrowni." Założycielami stowarzyszenia są: radca stanu Mikołaj Dymitrowicz Benardaki, obywatel poczesny, kijowski kupiec 1 gildji Izrael Markowicz Brodzki i dziedziczny obywatel poczesny Aleksander Karolowicz Beckers.

—

* *Bank Państwa.* Od 15 października, aż do chwili zmiany, Bank Państwa będzie przyjmował w wypłatach po następujących cenach:

	rub.	kop.
Monety złote:		
Półimperjały po	5 rub.	98 kop.
20 i 10 frankowe monety za 20 franków	5 „	84 „
Angielskie suwereny	7 „	32 „
20 i 10 markowe nowe monety niemieckie za 20 marek	7 „	06 „
Konwencyjne korony i pół korony niemieckie za koronę	9 „	98 „
Monety srebrne:		
Ruble w grubych sztukach	1 „	13 „
5 frankowe monety po	1 „	40 „
Pruskie talary pojedyncze i podwójne, za talar	1 „	04 „
Guldeny austrjackie	— „	67 „
Sztaby:		
Za jeden funt czystego srebra	25 „	80 „
Za jeden zołotnik czystego złota	4 „	27 „

Monety zagraniczne Bank przyjmuje nie inaczej, jak całkowitej wagi normalnej, z stąceniem za każdą niedoważającą ilość, to jest według oszacowania w ogólnej wadze metalu tylko czystego złota i srebra, według rachunku wyznaczonego dla sztab.

—

* W N-rze 81 „Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu" za 1873 rok, są zamieszczone:

Najwyżej zatwierdzona 12 stycznia 1873 roku uchwała Komitetu Ministrów o przewozie wojsk kolejami żelaznemi.

Doniesienia Ministra Finansów do Senatu Rządzącego o założeniu Towarzystw:

14 czerwca 1873 roku. St. Petersburgskiego na zastaw ruchomości.

23 czerwca. Wzajemnego Kredytu Atkarskiego ziemstwa powiatowego.

Doniesienia Zarządzającego Ministerstwem Finansów do Senatu Rządzącego o założeniu Towarzystw:

2 lipca. Wzajemnego Kredytu Warnawińskiego ziemstwa powiatowego.

19 Lipca. Moskiewskiego Towarzystwa Kredytu na zastaw ruchomości.

24 lipca. O założeniu Głazowskiego stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności w m. Głazowie w gubernji Wiackiej.

19 września. O zmianie § 1 Ustawy St. Petersbursko-Tulskiego Banku Gruntowego.

Wykaz biegu cholery w Cesarstwie, według urzędowych doniesień, nadesłanych do Departamentu Lekarskiego od 23 do 30 września 1873 r.

	Zachorowało.	Wyzdrowiało.	Umarło.	Pozostało.
W gubernji Warszawskiej:				
w m. Warszawie pozostało 594; do 19 od 26 września	30	361	83	80
W gubernji Kaliszskiej:				
w m. Kaliszu pozostało 5; od 15 do 22 września	8	7	4	2
w powiatach:				
Wieluńskim pozostało 58; od 15 do 22 września	—	—	—	58
Kaliszskim pozostało 28; od 15 do 22 września	19	2	7	38
Kolskim pozostało 29; od 15 do 22 września	35	22	18	24
Konińskim od 15 do 22 września	2	—	—	2
Łęczyckim pozostało 73; od 15 do 22 września	83	71	32	53
Sieradzkim pozostało 39; od 15 do 22 września	39	30	14	34
Słupeckim pozostało 8; od 15 do 22 września	3	2	7	2
W gubernji Łomżyńskiej:				
w powiatach:				
Pułtuskim pozostało 23; od 1 do 15 września	105	30	40	58
Ostrowskim pozostało 4; od 1 do 15 września	25	12	15	2
Makowskim pozostało 6; od 1 do 15 września	11	7	6	4
Łomżyńskim pozostało 31; od 1 do 15 września	77	42	39	27
Mazowieckim pozostało 14; od 1 do 15 września	17	12	11	8
W gubernji Petrokowskiej:				
w miastach:				
Petrokowie pozostało 19; od 1 do 14 września	24	21	16	6
Łodzi pozostało 113; od 1 do 14 września	209	155	82	85
w powiatach:				
Petrokowskim pozostało 102; od 1 do 14 września	113	101	59	55
Noworadomskim pozostało 25; od 1 do 14 września	—	—	—	25
Częstochowskim pozostało 22; od 1 do 14 września	60	38	34	10
Bendińskim pozostało 47; od 1 do 14 września	199	109	106	31
Rawskim pozostało 17; od 1 do 14 września	—	—	—	17
Brezińskim pozostało 33; od 1 do 14 września	141	72	73	29
Łodzińskim pozostało 75; od 1 do 14 września	98	96	57	20
Łaskim pozostało 16; od 1 do 14 września	175	90	51	50
W gubernji Radomskiej:				
w m. Radomiu pozostało 12; od 1 do 15 września	12	13	11	—
w powiatach:				
Radomskim pozostało 32; od 1 do 15 września	389	164	223	34
Sandomierskim pozostało 45; od 1 do 15 września	106	62	61	28
Iłżeckim pozostało 216; od 1 do 15 września	409	271	235	119
Kozienickim pozostało 149; od 1 do 15 września	390	249	222	68
Opatowskim pozostało 17; od 1 do 15 września	123	53	50	37
Końskim pozostało 214; od 1 do 15 września	703	425	348	144
W gubernji Siedleckiej:				
w miastach:				
Biale pozostało 28; od 8 do 15 września	7	15	11	9
Węgrowie od 8 do 15 września	1	—	1	—
Łukowie pozostało 5; od 8 do 15 września	—	5	—	—
Włodawie pozostało 20; od 8 do 15 września	1	10	1	10
Radinie pozostało 5; od 8 do 15 września	2	—	2	5
Sokołowie od 8 do 15 września	3	—	—	3
Siedlcu pozostało 23; od 8 do 15 września	4	17	5	5
w powiatach:				
Bialskim pozostało 32; od 8 do 15 września	75	39	27	41
Węgrowskim pozostał 1; od 8 do 15 września	20	5	7	9
Łukowskim pozostało 30; od 8 do 15 września	43	6	23	44
Włodawskim pozostało 69; od 8 do 1 września	102	91	37	43
Radińskim pozostało 179; od 8 do 15 września	222	76	145	180
Siedleckim pozostało 24; od 8 do 15 września	49	32	22	19
Garwolińskim pozostało 29; od do 15 września	30	31	19	9
Konstantynowskim pozostało 55; od 8 do 15 września	88	34	35	74

(*Goniec Urzęd.*).

—

* **Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.** Na zasadzie Art. 2 Najwyżej, w dniu 1 Czerwca 1871 r. zatwierdzonej Uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 Kodexu Cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z d. 24 września r. b. postanowiła:

Zawarty w testamencie z d. 24 listopada (6 grudnia) 1872 r. **zapis** ś. p. Albina **Kwasiborskiego,** dla Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, na rzecz biednych w summie **rs. 150,** przyjąć na warunkach w powyższym testamencie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

—

* Pomocnik referenta Grodzieńskiego Rządu Gubernjalnego Władysław *Jezierski*, przez postanowienie Siedleckiej Izby Skarbowej z 22 września r. b., mianowany został pomocnikiem referenta wydziału dóbr rządowych Izby Skarbowej.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Z ukazujących się od czasu do czasu w tutejszej prasie perjodycznej wzmianek, wiadomo, że liczni właściciele ziemscy i inni mieszkańcy często napotykają trudności w korzystnem sprzedawaniu lub nabywaniu przedmiotów produkcji miejscowej, z powodu nie posiadania wiadomości o miejscach zbytu produktów zbożowych, o punktach składowych, gdzie dowożą się towary na sprzedaż, o czasie dogodnym do kupna i sprzedaży, o cenach towarów, szczególniej wyrobów fabrycznych i t. p., a za przyczynę tego, słusznie podają nieposiadanie wskazówek statystycznych, które mogłyby usuwać podobne trudości.

Rzeczywiście, rolnik, fabrykant lub przemysłowiec, pomyślność których zależy od korzystnego zbytu swych produktów, nie powinien nie znać zasobów swego kraju, jego działalności przemysłowej, ruchu, handlu, postępu lub upadku jakiej gałęzi przemysłu wiejskiego i t. d. Zkądże można zasięgnąć wszystkich podobnych niezbędnych wiadomości, jeżeli nie z badań statystycznych, których niestety, jest tu bardzo mało. Do obecnego czasu w tutejszych pismach perjodycznych zamieszczane były czasem krótkie wiadomości statystyczne o jakiej gubernji lub powiecie, ale ogólny statystyczny opis kraju, jeszcze nie był wydany.

Nakoniec ten ważny dotkliwy brak, teraz zostaje usunięty. Już oznajmiliśmy w *Dzienniku Warszawskim*, o wydaniu przez intendenturę warszawskiego okręgu wojskowego „Statystycznego opisu Królestwa Polskiego, pod względem ekonomicznym," opartego na danych urzędowych. Dziełu temu poświęcony jest artykuł wstępny w Nr. 261 gazety *Gołos*, w którym podana jest pokrótce jego osnowa i godne i słuszne ocenienie tej pracy; ze swej strony z zadowoleniem witamy ukazanie się tego oddawna pożądanego dzieła, które daje początek przyszłym badaniom statystycznym, zupełnie niezbędnym dla kraju tutejszego, obfitującego w produkta wszelkiego rodzaju, zbyt których tak jest dogodny z powodu blizkości zachodniej Europy, zawsze potrzebującej dowozu materjałów surowych, dostarczanych od dawna przez tutejsze gubernje. W widokach ogólnego pożytku, życzymy zupełnego powodzenia dalszym pracom statystycznym warszawskiej intendentury.

Tymczasem nie można nie zwrócić uwagi tutejszej publiczności na tę okoliczność, że według „Opisu" (str. III), niektórzy z fabrykantów niechętnie użyczają wiadomości o swych fabrykach, mniemając, że żądane od nich informacje zbierane są nie w celu naukowym na ogolny pożytek, lecz niby dla powiększenia podatku odpowienio do dochodów. Spodziewamy się jednak, że przy następnem zbieraniu przez wydział intendentury wiadomości statystycznych, trudności te zostaną usunięte, ponieważ tutejsi fabrykanci po wyjściu pomienionego „Opisu," zrozumiawszy cel, w którym jest wydawany, będą udzielali dokładnych wiadomości o swych fabrykach.

—

* **Stan sanitarny gubernji suwałkskiej w 1872 roku.** Stan sanitarny gubernji suwałkskiej był w roku zeszłym w ogóle bardzo dla ludności pomyślny. Z wyjątkiem kokluszu sporadycznego, odry i skarlatyny u dzieci, oraz kilku wypadków karbunkułu i jaszczuru u bydła, które tu choroby nie miały atoli charaktera złośliwego, żadne inne choroby zaraźliwe nie przybierały w gubernji suwałkskiej cech epidemicznych lub epizootycznych.

Tymczasem zaś cholera srożyła się w sąsiednich gubernjach kraju zachodniego, tudzież w gubernji łomżyńskiej i w wschodnich prowincjach Prus, zagrażając w ten sposób ze wszech stron przez cały prawie 1872 rok. Choroba ta, jakkolwiek była zanoszona niejednokrotnie do gubernji suwałkskiej, lecz skutki jej ograniczyły się na kilku ofiarach, i to w niektórych tylko powiatach gubernji, mianowicie w marjampolskim, władysławowskim, augustowskim i w końcu w m. Suwałkach, gdzie choroba ta ukazała się dopiero w grudniu 1872 roku.

Zresztą w powiecie augustowskim wypadki cholery powtarzały się w roku zeszłym częściej i przez dłuższy czas niż w innych wyż przytoczonych miejscowościach; okoliczność tę tłómaczy samo już położenie jeograficzne tego powiatu, otoczonego z trzech stron miejscowościami, w których panowała epidemja. Lecz i tu także liczba tych, którzy zapadli na cholerę, przedstawia w stosunku do ogółu ludności procent bardzo nieznaczny, w ciągu bowiem czterech miesięcy, t. j. od chwili ukazania się epidemji we wrześniu aż do zupełnego jej ustania w pierwszej połowie stycznia roku bieżącego, w m. Augustowie i jego powiecie zachorowało chrześcijan 103 i starozakonnych 48, razem 151 osób, z których wyzdrowiało 90 i zmarło 61.

W powiatach zaś marjampolskim i władysławowskim i w m. Suwałkach wydarzyło się kilka wypadków cholery, mianowicie z liczby 28 chrześcijan i 5 starozakonnych, którzy zachorowali w obu powiatach, zmarło pierwszych 9 i drugich 2, w mieście zaś Suwałkach, z liczby 21 chorych zmarło 7 osób.

Tak pomyślny przebieg epidemji przypisać należy jedynie ścisłemu stosowaniu się do rozporządzeń naczelnika gubernji suwałkskiej i zastosowaniu środków wskazanych przez doświadczenie.

Co się tyczy chorób pomiędzy bydłem, w gubernji suwałkskiej ukazały się w roku zeszłym dwie tylko: karbunkuł i jaszczur. Pierwsza z tych chorób pojawiła się prawie wyłącznie w powiecie augustowskim, w miejscowościach położonych wzdłuż rzeki Bóbr, z powodu niedostatecznej pożywności zawartej w trawie rosnącej na nizkich łąkach przyległych do tej rzeki. Choroba ta ukazała się tu u bydła rogatego w lipcu i trwała do września; z liczby 428 sztuk bydła, zachorowało 33, padło 27.

Jaszczur był bardziej rozpowszechniony w gubernji suwałkskiej i srożył się od połowy lipca do listopada w rozmaitych miejscowościach powiatów suwałkskiego, sejnskiego, kalwaryjskiego i augustowskiego, przeważnie zaś tam, gdzie pastwiska i utrzymywanie bydła nie całkiem odpowiadały wymaganiom higjeny. W ogóle w gubernji suwałkskiej zachorowało na jaszczur 1,018 sztuk bydła rogatego oraz 336 sztuk owiec i innych zwierząt domowych; z tych padło 27 sztuk bydła rogatego i 34 sztuki owiec i innych zwierząd.

Przestrzeganie przepisów lekarsko-policyjnych i przedsiębranie środków praktycznych wskazanych przez lekarzy weterynaryjnych, miało ten skutek, że epizootja szerzyła się słabo i że padło nie wiele bydła.

Gubernja suwałkska nie posiada regularnie uorganizowanych i stałych instytucij dla niesienia pomocy choremu bydłu; w razie ukazania się chorób zaraźliwych, urządzane są lazarety tymczasowe w miejscowościach ulegających takowym. Oprócz tego, dla ustrzeżenia gospodarzy wiejskich od zgubnych skutków zarazy na bydło, ustanowione są osobne opłaty, na granicy zaś z gubernją grodzieńską, we wsi Sztabinie, urządzono kwarantannę, przez którą przepuszczono w 1872 roku 233 sztuki bydła dorodnego, przeznaczonego na rzeź i na chów.

—

*** Wykaz cen produktów i artykułów żywności w m. Płocku od 12 (24) do 18 (30) września 1873 roku włącznie:**

		Rub.	kop.
Pszenicy I gatunku	czetwiert	13	89 1/2
" II "	"	12	74 1/4
Żyta I gatunku	"	9	26 3/4
" II "	"	9	—
Jęczmienia I gatunku	"	7	51 1/4
" II "	"	6	56
Owsa I gatunku	"	4	68 3/4
" II	"	4	36
Grochu	"	8	20 1/8
Gryki	"	8	20
Rzepaku	"	10	63 3/4
Kartofli	"	2	95
Kaszy jaglanej	"	21	32
" jęczmiennej	"	11	48
" gryczanej grubej	"	13	92
" " drobnej	"	26	24
Mąki pszennej I gatunku	"	14	76
" " II "	"	11	48
" żytniej	"	11	56
Chleba pytlowego	funt	—	3 1/2
" razowego	"	—	2 1/2
Mięsa z opasowego wołu stepowego	"	—	12
" " " krajowego	"	—	11 1/2
" z nieopasowego wołu I gatunku	"	—	9
" " " " II "	"	—	8
Cielęciny	"	—	9
Wieprzowiny	"	—	10
Baraniny	"	—	7 1/2
Siana	pud	—	35
Słomy	"	—	20
Wiadro spirytusu 76% Trallesa		7	—
" wódki 46% "		4	50
Worek płócienny czetwiertny		—	75

(Dzienn. Gub. Płocki).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

*** Z Warszawy** pod 15 (27) września korespondent dziennika *Rusk. Inw.* pisze: W poniedziałek 10 (22) września o godzinie 10-ej z rana, głównodowodzący wojskami Warszawskiego okręgu wojskowego, Jenerał-Feldmarszałek hrabia Berg oglądał roboty saperskie wykonane podczas pozostawania w obozie w roku bieżącym przez 1 brygadę saperów i odkomenderowanych do niej żołnierzy z oddziałów piechoty wojsk okręgu.

Na przyjazd Jenerał-Feldmarszałka wszystkie oddziały wojsk były uszykowane na miejscach dokonania robót.

Naprzód wykonane zostało: 1) strzelanie podłużne z baterji oblężniczej, uzbrojonej w dwa 24 calowe działa oblężnicze, do prawego boku zewnętrznego okopu, z odległości 810 sażeni; 2) strzelanie ostre przez metal z baterji fortecznej do oblężniczej, z odległości 450 sażeni: z *a)* 30 funtowego działa Warendorfa, *b)* 8 calowego działa żłobkowanego, *c)* dwóch 24 funtowych dział żłobkowanych, *d)* dwóch 12 funtowych dział żłobkowanych, i *e)* 6 calowego moździerza żłobkowanego, nabijanego z tyłu; 3) strzelanie elewacyjne z baterji fortecznej do oblężniczej, z odległości 450 sażeni z *a)* 6 calowego moździerza nabijanego przez wylot, *b)* 5 pudowego moździerza, *c)* dwóch moździerzy pudowych.

Po skończeniu strzelania głównodowodzący oglądał uszkodzenia sprawione przez strzały, oraz roboty oblężnicze i obronne; strzelanie prawie wszędzie miało dobre rezultata.

Następnie dokonane były eksplozje fugasów, po czem głównodowodzący oglądał drewniany most kolei żelaznej, zbudowany przez saperów według amerykańskiego kratowego systematu. Most odznaczał się czystością wykończenia i mocą.

Następnie oglądane były roboty dokonane przez żołnierzy odkomenderowanych z oddziałów piechoty. Przegląd zaczął się od urządzenia drogi szynowej i zniszczenia jej, na co w roku bieżacym zwrócona była szczególna uwaga przy ćwiczeniach z odkomendorowanymi z oddziałów piechoty. Hrabia Berg przy oglądaniu tych robot, rozkazał w swej obecności dokonać zbudowanie i zniszczenie drogi szynowej; do tej roboty poprzednio była przysposobiona tylko planta kolei żelaznej, tak, że w obecności Jenerał-Feldmarszałka ludzie musieli położyć pokłady, szyny i przymocować te ostatnie. Wywołany półpluton (przy 32 rotach w plutonie), ułożył całkowicie kolej szynową na przestrzeni 108 stóp, w ciągu ośmnastu minut; rozebranie tej sekcji, wykonane bezzwłocznie po ukończeniu umocowania szyn, wymagało przy tejże liczbie ludzi, tylko siedm minut.

Prawie jednocześnie z ułożeniem drogi szynowej były wzniesione, także w obecności Jenerał-Feldmarszałka, trzy łożamenty: 1) dla strzelców; 2) dla rezerw i 3) dla kolumny kompanjowej (szaniec przykopowy); dla wzniesienia pierwszego łożamentu powołano po jednej parze strzelców z każdego ogniwa; wykonali oni swą robotę bardzo dokładnie w przeciągu dziesięciu minut; do wzniesienia łożamentu dla rezerwy była powołana cała kompanja, przyczem jeden półpluton został rozsypany w łańcuch i pod jego osłoną, pozostałe trzy półplutony kompanji wzniosły łożament, wykonawszy swą robotę w ciągu piętnastu minut. Szaniec przykopowy dla kolumny kompanjowej był wzniesiony przez całą kompanję (32 roty w plutonie) w ciągu dwudziestu pięciu minut.

Na zakończenie, z rozkazu Jenerał-Feldmarszałka, przez tychże odkomenderowanych żołnierzy wzniesiona była zagłębiona baterja na dwa działa z miejscem dla obsługi; dla wzniesienia jej powołana była kompanja odkomenderowanych, która wykonała tę robotę w ciągu dwudziestu siedmiu minut.

Po ukończeniu robót oglądane były mosty i zbudowany został most przerzucany dla piechoty. Tu w obecności Jenerał-Feldmarszałka zbudowany (naprowadzony) został most latający, przy przesuwaniu przęseł długości trzech sażeni. Dla naprowadzenia mostu wzięty był jeden pluton, który wykonał tę robotę w ciągu dziesięciu minut.

Następnie obejrzane były baraki i ziemianki, zbudowane z najprostszych materjałów: chrustu, słomy, gliny i t. p.

Jenerał-Feldmarszałek pragnąc przeświadczyć się o umiejętności sztuki saperskiej i sprawdzić postępy żołnierzy w teorji, odbył teoretyczny ich egzamin na modelach, przyczem były otrzymywane tak dobre, jasne, wyrozumowane odpowiedzi, że hrabia Berg raczył pozostać zupełnie z nich zadowolnionym. Jednocześnie wykonane było plecenie koszy i wiązanie faszyny, obejrzane zostały ogniska i piece do pieczenia chleba rozmaitych systematów. W jednym z nich upieczono chleb.

Następnie były obejrzane przez Jenerał-Feldmarszałka zbudowane poprzednio fortyfikacje polowe (luneta i baterja) i sztuczne przed niemi przeszkody, a potem mosty polowe, zbudowane przez saperów. Pomiędzy mostami zasługują na szczególną uwagę: 1) most wiązany i 2) most wiązany z wiszącemi podporami, dla przywrócenia przeprawy w razie, kiedy takowa jest przerwana w skutku zburzenia łuku w stałym murowanym lub drewnianym moście.

Na zakończenie obejrzano rysunki robót minowych i mostowych.

Głównodowodzący wojskami, obejrzawszy szczegółowo roboty, pozostał całkiem zadowolniony z doskonałego skutku zatrudnień i dziękował tak naczelnikom oddziałów i oficerom, jak i niższym stopniom za ich prace.

—

* *Wykaz liczebny o stanie cholery w m. Warszawie*: pozostawało chorych do d. 28 września (10 paździer.) 114, w ciągu upłynionych 3 dni od 28 wrześ. (10 paźdz.) do 1 (13) paździer. zachorowało 6, z których i dawniejszych wyzdrowiało 25, zmarło 9; zatem na 1 (13) października pozostało chorych 86. W wojskach garnizonu warszawskiego: pozostawało chorych do d. 28 wrześ. (10 paźdz.) 6; w ciągu upłynionej doby zachorowało —, z których i dawniejszych wyzdrowiało 6, umarło —, zatem na dzień 1 (13) października pozostało chorych —.

W ogóle od czasu pojawienia się cholery t. jest od dnia 18 (30) maja roku bieżącego zachorowało 4178, w tej liczbie dzieci 768; wyzdrowiało 2444, dzieci 335; umarło 1648, dzieci 413; —a w wojskach: zachorowało 755, wyzdrowiało 516, umarło 239 osób.

—

*** Tydzień handlowy.** Chwilowy zastój na targach zbożowych kontynentu, wywołany przesileniem amerykańskiem, w tym tygodniu zażegnany został. Wszędzie znajdujemy stanowczą poprawę, a przynajmniej wzmocnienie się cen. Na targu tutejszym dowozy pszenicy w kilku dniach poświątecznych izr. były dość dobre; ceny przednich gatunków trzymały się notowań zeszłotygodniowych, gatunki zaś średnie i poślednie z każdym dniem były niżej nabywane. Płacono za ziarno wyborowe rs. 9—9,30, za dobre, pstre i bez śnieci rs. 8,50—8,77 1/2, za białą i szklistą z małą ilością śnieci rs. 8,10—8,40, a za średnie podług gatunku i dobroci rs. 7,85—8, za ordynaryjne i smolne od rs. 7—7,80. Ż y t a dowozy tylko średnie a ceny mocno się trzymały. Gatunki średnie nabywane na miejscową konsumcję płacono rs. 6—6,22 1/2, za średnie rs. 5,70—5,85, za ordynaryjne rs. 5,40—5,55. Na wywóz do granicy nabyto około 5,000 korcy. Ceny j ę c z m i e n i a mocne, płacono za dwurzęduwy rs. 5,10—5,25, za czterorzędowy rs. 4,80—5. Za o w i e s płacono rs. 2,90—3,15. G r o c h u nic nie dowieziono. Ceny m ą k i niezmienione.

O k o w i t a z powodu świąt izraelskich mało była dowożoną. W zeszły piątek była poszukiwaną, chętnieby płacono rs. 2,10, lecz nie było towaru. Zakupy przez szynkarzy uskuteczniono po rs. 2,14—2,15.

L e n. Pomimo dość dobrych zbiorów w roku zeszłym, zapasy są tylko małe i temiż obroty ograniczone. O stanie tej rośliny w roku bieżącym wiadomości z okolic lnianych są zadawalniające, a deszcze w ostatnich dniach, dotychczasowemu brakowi wilgoci zapobiegły. Nie ulega żadnej wątpliwości, że produkt w roku bieżącym pod względem jakości o wiele lepiej wypadnie, niż w roku zeszłym, co przy obecnych małych zapasach i normujących się w średnich cenach na dostawę zapowiada dość ożywione obroty. K o n o p i e ciągle są poszukiwane, przednich gatunków brak.

C u k i e r. Ze zbliżającą się kampanją i przy spodziewanych wkrótce dowozach świeżego produktu, usposobienie w interesie rafinady nieznacznie się pogorsza. Znaczniejszych tranzakcij nie uskuteczniono, a z zakupów na spożycie miejscowe płacą stosownie do gatunku: rs. 4,05—4,30. Większe tranzakcje były: 15 beczek Porzecza po rs. 4,05, i 30 beczek Czerska, przedni grubokrystaliczny, po rs. 3,97 1/2. W interesie mączki panuje większe daleko ożywienie. Agent tutejszy w przeszłym jeszcze tygodniu nabył 10,000 pudów marki Krasiniec na dostawę w listopadzie po rs. 3,50. Ceny mączki miejscowej z początku tygodnia wyżej płacone, zeszły w ciągu tygodnia o 40 kop., podczas bowiem gdy w początku płacono za Michałów, Czersk i Józefów po rs. 4,05, oddano je później po rs. 3,80 i 3,70, a w końcu wyżej rs. 3,60 płacić nie chciano. Według ostatniego telegramu z Peterburga, utrzymał Koenig ceny rafinady na październik bez zmiany.

Ł o j u w miejscu niema żadnych zapasów, drobne partje sprzedano po rs. 3,45.

W e ł n a. Obroty w tym produkcie w tygodniu minionym wynoszą około 500 cetnarów, które nabyte zostały przez fabrykantów tomaszowskich; płacono za gatunki cienkie od 97—105 talarów, za średnio-cienkie od 88—95. Jedną partję średniej grubej 80 cetnarów nabył fabrykant ze Zgierza po 60 talarów. W interesie kontraktowym nie odbywają się żadne tranzakcje.

O l e j s k a l n y. Obniżenie się cen tego produktu na ryngach zagranicznych wywołało u nas silną konkurencję między agentami, którzy prześcigają się w ofiarowaniu po nizkich cenach. W tym tygodniu sprzedano partję w miejscu po 6 3/4 kop. za funt. Na dostawę nie nabywają, gdyż dalsza obniżka jest spodziewaną. *(Gaz. Hand.)*

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Czytamy w *Ruskim Inwalidzie*: Najjaśniejsza Królowa Grecka Olga Konstantynówna, powitana na morzu przez mieszkańców Odesy na czterech parostatkach, przyjechać raczyła do Odesy 23 września, przed godziną trzecią po południu, na pokładzie jachtu Cesarskiego „Liwadja." Jej Królewska Mość przyjmowała osoby wyższych władz wojskowych i cywilnych i deputację od gminy greckiej odeskiej, zwiedziła cerkiew grecką i była obecną przy założeniu kamienia węgielnego pod gmach szkoły żeńskiej. Najjaśniejsza Królowa spożyła obiad na pokładzie jachtu i znajdowała się następnie na przedstawieniu w teatrze, poczem około godziny jedenastej wieczorem, wraz z Wielką Księżniczką Wiarą Konstantynówną, wyjechała koleją żelazną do Wiednia. Gmina grecka odeska złożyła Jej Królewskiej Mości 35,000 franków na dobroczynność, a p. Jan Wuczyna złożył na tenże cel 20,000 franków, które mają być użyte po dojściu następcy tronu greckiego do pełnoletności. Przyjęcie okazane w Odesie Królowej Greckiej było pełne zapału.

—

*** Z Chiwy,** 15 lipca. *(Korespondencja Ruskiego Inwalida)*. Wyprawa chiwińska, która obudziła wielki interes nie tylko w Rosji, lecz także zagranicą, zakończyć się ma wkrótce ustaleniem trwałego w chaństwie porządku. Chan chiwiński, przekonawszy się o niemożności walki z rosjanami, uspokoił się całkiem po wzburzeniu, jakie opanowało go było, i postanowił jak się zdaje rządzić krajem w duchu nie sprzeciwiającym się interesom Rosji. Turkomani, główni sprawcy nieprzyjacielskich przeciw nam działań, ponieśli już karę, którą sami na siebie ściągnęli, i po upokorzeniu ich, można spodziewać się szybkiego i stanowczego uspokojenia chaństwa.

Takie rezultaty osiągnięte zostały przez nasze wojska po niesłychanych usiłowaniach i znojach w stepach bezwodnych i skwarnych, gdzie ani jedno żywe stworzenie nie znajduje schronienia. W tych zapomnianych od Boga obszarach, każdy z nas doznał nie mało ciężkich chwil, które tkwić będą w pamięci przez całe życie.

Wśród ciężkich trudów pochodu, przy braku przez jakiś czas wszelkiej komunikacji z Taszkientem i z Rosją, każda wiadomość, każdy przez nas otrzymany list, sprawiał nam niewysłowioną i łatwą do zrozumienia radość. Przychodziliśmy wtedy do przeświadczenia, że daleko wprawdzie, lecz są ludzie, którzy czują i myślą tak samo jak my i biorą w myśli udział w znojach niesłychanych, jakie wojska przenosiły dla osiągnięcia wskazanego im celu.

Podczas marszu jeszcze mieliśmy sposobność przekonania się, że rosjanie m. Taszkientu nie zapomnieli o swych braciach znajdujących się w Kizył-kumasze. W uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, w dniu drogim dla każdego rosjanina z powodu błogich wspomnień o Rosji, o krewnych i przyjaciołach, który to dzień obchodziliśmy na pustyni, koło studni Aristanu, każdego z nas uradowało jajko czerwone, przysłane przez kupiectwo taszkienckie wraz z listem obejmującym wynurzenie uczuć ożywiających członków tego stanu.

Obecnie, gdy wojska nasze wywiązały się już z powierzonego im zadania i stoją pod murami Chiwy, otrzymaliśmy nowy dowód spółczucia, z jakiem cały kraj turkiestański śledził przebieg wyprawy chiwińskiej i powodzenie naszych wojsk. Zamieszczone poniżej adresy, otrzymane przez dowodzącego wojskami z Taszkientu, Samarkandu i twierdzy Wiernoje, oraz telegram przysłany z Rosji, potwierdzają dostatecznie to co powiedziałem powyżej.

Oto jest osnowa tych adresów.

O d r e p r e z e n t a n t ó w g m i n y t a s z k i e n c k i e j.

„Miłościwy panie Konstanty Piotrowiczu. Z głębokiem i szczerem uczuciem jak największej życzliwości śledziliśmy, od początku do końca, wszystkie pełne chwały trudy marszu zwycięzkiego naszych wojsk ku granicom chaństwa nieprzyjacielskiego, pod zaszczytnem dowództwem jaśnie wielmożnego pana. Z dumnem przeświadczeniem o zadosyć uczynieniu oczekiwaniom patrjotycznym, przyjmowaliśmy tu jedną wieść za drugą o szczęśliwych sukcesach oddziału czynnego w jego walce uporczywej z jałową surowością przebytych przez oddział obszarów stepowych, z ich znojem bezwodnym, piaskami i skwarem rozpalonego powietrza. Ani zgubne działanie wpływów tego rodzaju, ani energja rozwinięta przez nieprzyjaciela w przededniu jego stanowczej klęski, nie były w stanie złamać lub nawet osłabić zwykłej wytrwałości rosjan, ożywionych świętością celu wyprawy i powodowanych przeświadczeniem o swym obowiązku i o wielkości czynów. Tem więcej chwały zasłużonej zyskały nasze waleczne i zuchowate wojska i dzielny oręż ruski, które przezwyciężyły bezprzykładne trudności; tem wznioślejszą jest chwała dziejowa jaśnie wielmożnego pana, ich wodza popularnego i ukochanego; tem większa jest i nasza własna radość z powodu pomyślnego rezultatu kampanji mającej wielką doniosłość i zakończonej uroczystem zajęciem zdobytej stolicy chaństwa chiwińskiego, niedawno jeszcze tak hardej i dumnej z powodu trudności dosięgnięcia jej.

„Nam, ożywionym temi uczuciami, pozwólcie panie złożyć wam nasze szczere powinszowanie z powodu znakomitych rezultatów wielce trudnej kampanji, która uwieńczyła nowym blaskiem święte Imię Najjaśniejszego Cesarza, okryła nową chwałą waleczne wojska Jego Cesarskiej Mości i upamiętniła na wieczne czasy szlachetne imię jaśnie wielmożnego pana na najpiękniejszych kartach zaszczytnych w naszych czasach dziejów okolic Turkiestanu." Następują podpisy.

Oprócz tego, osobnym listem na imię dowodzącego wojskami, jenerał Kołpakowski donosi, że wszystkie stany Taszkientu, powodowane uczuciem jak najżywszej radości na wiadomość o zdobyciu Chiwy, otworzyły pomiędzy sobą za zgodą jednomyślną podpisy dla uzbierania sumy, od której procenta mają być użyte na ustanowienie stypendjum imienia jenerał-adjutanta von-Kaufmana. Sartowie podpisują się osobno dla utworzenia sumy na wzniesienie wspaniałego gmachu dla szkoły.

O d m i e s z k a ń c ó w S a m a r k a n d u
(po otrzymaniu wiadomości o bitwie 11 maja, pod Ucz-czuczakiem).

„Jaśnie wielmożnemu panu, posiadającemu wyższą władzę, osiągającemu cel wytknięty, rozstrzygającemu, okazującemu wielką opiekę ludowi turkiestańskiemu, niosącemu pomoc wdowom i sierotom, dowodzącemu wojskami ruskiemi, rozsyłającemu w Turkiestanie swoje rozkazy, t. j. jenerał-gubernatorowi, jenerał-adjutantowi von-Kaufmanowi. Oby przyjął on życzliwie to pismo!

„Z rozkazu Wielkiego Białego Cara, jaśnie wielmożny pan w wojskami udaliście się w stronę Chowarezmską i przebyliście step piaszczysty i bezwodny. Zanosząc do Boga modły o pomyślne wasze posuwanie się, oczekiwaliśmy z niecierpliwością na wiadomość o zwycięztwach waszych. W sam czas zakomunikowano nam wiadomość przyjemną i radosną, że jaśnie wielmożny pan doszliście 11 maja do Ucz-czuczaku, ukaraliście wojska chiwińskie, które wyszły przeciw wam, zmusiliście ich do ucieczki, przepędziliście ich za Amu i zatrzymaliście się z zwycięzkiemi wojskami koło Ucz-czuczaku. Spodziewamy się, że jaśnie wielmożny pan przyjmie życzliwie tę naszą radość. Z szczerego serca oświadczamy wam, że życzymy i tuszymy sobie, iż obecnie, w czasach błogich i pomyślnych, państwo chowarezmskie przeszło już w poddaństwo ruskie i wzmocniło się trwale; dla tego też napisaliśmy i posyłamy jaśnie wielmożnemu panu ten adres. Upraszamy was o życzliwe przyjęcie niniejszego oświadczenia naszego, przychylnego i szczerego. Spodziewamy się, że jaśnie wielmożny pan przyjmie nasze oświadczenie i uraduje nas tem niesłychanie i zniewoli do zanoszenia za was modłów do Boga."

Posiadający pieczęcie wycisnęli takowe.

„Prawdopodobnie zdobyliście już teraz posiadłości chowarezmskie. Oczekujemy ztamtąd od waszej łaskawości co następuje: ludzie urgenczscy i turkomańscy, lekkomyślni i źli, niepokoją zawsze podróżnych i przyjeżdżających, rabują kupców i w ten sposób nie dają nikomu spokoju i nie pozwalają przejeżdżać. Dzięki świętej władzy Jego Cesarskiej Mości Białego Cara i waszej łaskawości, wszystkie drogi w Turkiestanie są już teraz bezpieczne i Bóg zesłał na lud swe błogosławieństwo; wszystek lud używa teraz spokojności i pozbył się wszelkich trosk. Spodziewamy się, że teraz i na dalszych drogach nie będzie niebezpieczeństwa ani obawy, i że dzięki świętej władzy Jego Cesarskiej Mości Białego Cara i łaskawości jenerał-gubernatora, nie stanie się nikomu krzywdy.

„Błagamy Boga, ażeby na długie lata i niezliczone czasy nie umniejszał cienia sprawiedliwego Białego Cara, który broni wszystkich nas biednych." Wyciśnięte pieczęcie 154 osób.

Takiż adres, z 122 pieczęciami, otrzymany został od mieszkańców Samarkandu, z powodu zdobycia Chiwy.

Z twierdzy Wiernoje przysłano na imię jenerał-lejtnanta Kołpakowskiego, do Taszkientu, telegram, w którym Siemirieczje uprasza o złożenie jego powinszowań u stóp Najjaśniejszego Monarchy z powodu świetnych czynów waleczności naszych wojsk, i winszuje wodzowi naczelnemu zwycięzców chaństwa chiwińskiego.

Oprócz tego przysłany został na imię jenerał-adjutanta von-Kaufmana telegram z powinszowaniem z Rosji, następującej osnowy:

T e l e g r a m z T a m b o w a. Do jenerał-adjutanta Kaufmana. „Pułki 18-ej dywizji, otrzymawszy w dniu święta pułku riaziańskiego wiadomość o walecznem i pełnem chwały osiągnięciu przez jaśnie wielmożnego pana wielkiego celu, winszują wam i piją za zdrowie powierzonych wam oddziałów". Podpisał jenerał-lejtnan Karcew.

Odpoczywamy teraz. Obóz nasz pod Chiwą przybrał postać jak najpowszedniejszą: żołnierze szyją buty, suszą suchary, lecz zarazem nie zaniedbują swoich zatrudnień frontowych. Część wojsk udała się do Chazawatu i dalej dla uśmierzenia jumudów, którzy odmówili zapłacenia nałożonej na nich kary pieniężnej. Wszystko idzie pomyślnie. Chorych mało.

Jedno tylko nas zasmuca. Z powodu nie posiadania telegrafu i skutkiem powolnego ruchu parostatku i poczty, która kursuje pod eskortą dżygitów, zmuszeni jesteśmy czytać to, co w Petersburgu oddawna już przeczytano i zapomniano. Nie wiemy przeto dotąd, jakie wrażenie wywarło w stolicy zdobycie m. Chiwy przez wojska ruskie.

Przy wzmiance o telegrafie nadmienić wypada, że 14 czerwca, od Aulje-ata do Taszkientu, otwarto komunikację telegraficznną i że pierwszy telegram z Taszkientu, posłany do St.-Petersburga, był na imie Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana z wiadomością o zdobyciu Chiwy.

—

* Radca tajny **baron Aleksander Ludwikowicz Stieglitz,** którego kosztem utrzymywana jest od 30 przeszło lat ochrona jego imienia, powodowany życzeniem uczczenia i uwiecznienia pamięci zmarłej swej żony, baronowej Karoliny Longinównej, która w charakterze opiekunki tego zakładu, troszczyła się zawsze z miłością o los dzieci znajdujących w nim opiekę, **ofiarował obecnie pięćdziesiąt tysięcy rubli** pod warunkiem, ażeby kapitał ten nosił nazwę kapitału nietykalnego małżonki radcy tajnego, baronowej Karoliny Longinównej Stieglitz i ażeby procenta od tego kapitału przeznaczane były wyłącznie na utrzymanie ochrony pomienionej. *(Gon. Urzęd.)*

—

* Dziennik *St.-Petersb. Wiedom.* pisze: Dnia 25 września umarł nagle jeden z głównych pracowników przekształcenia w sprawie sądownictwa, senator **Mikołaj Andrzejewicz Bućkowski**. Kto osobiście znał zmarłego i widział z jaką sumiennością, z jakiem uniesieniem młodzieńcem pracował w komisji, a potem w Senacie, ten nie może nic uczuwać całego ciężaru poniesionej straty. Dla sądownictwa śmierć M. A. Bućkowskiego szczególniej jest dotkliwa. Badający wyroki kryminalnego kasacyjnego departamentu Senatu nie przebiegali powierzchownie tych z nich, które dru-

kowane były w sprawach z relacji zmarłego, ale rozważali je uważnie, w zupełnem przekonaniu spotkania i świeżej myśli i sumiennego, obcego wszelkiej teorji *a priori* traktowania sprawy. Pomimo całego ciężaru roboty senatora departamentu kasacyjnego, zmarły zawsze sam ją spełniał, nie uciekając się do postronnej pomocy. Broniąc prawdy, stanowczo obstawał przy swych przekonaniach, sprzeczał się, unosił się, ale zawsze gotów był odstąpić od swego zdania, odrzuciwszy na bok wszelką miłość własną, jeżeli przeciwnikom udawało się przekonać go. Takich uczciwych pracowników, jakim był zmarły, mamy nie wielu.

—

* Dawno już donosiliśmy, pisze dziennik *Kijewlan.*, że w Czernihowie p. Samokwasow **rozkopuje i bada starożytny kurhan**, znajdujący się w obrębie miasta. Obecnie, w muzeum starożytności naszego uniwersytetu, można widzić rzeczy, znalezione przez p. Samokwasowa w kurhanie w ciągu sierpnia. Kurhan ten okazał się grobem spalonego przy pogrzebie znakomitego wodza czy księcia, w przybliżeniu w X wieku. Do muzeum dostarczono kości nieboszczyka i resztki czaszki pod hełmem; hełm i broń zachowały się całkowicie. Razem z księciem spalone były jego koń i baran ofiarny; kości jednego i drugiego zachowywały się, a nawet kosmyk wełny barana pod hełmem nieboszczyka, w masie szczątek czaszki. Zachowały się guziki, liczne inne przynależytości ubioru i pomiędzy innemi grzebień roboty bizantyńskiej.

Ze wszystkich rzeczy są najgodniejsze uwagi, nie uszkodzone przez działanie ognia, naczynia do picia z rogów tura. Róg tura wydrążony jest bardzo kunsztownie i w szerszym końcu okuty srebrem. Na srebrze odbite są sceny myśliwskie, podobne do tych jakie można widzić na freskach katedry św. Zofji. Oprócz tego znaleziona została złota moneta, dobrze zachowana, z napisem i wizerunkiem króla Bazylego Macedończyka i syna jego Leona, co daje możność oznaczenia okresu czasu, do którego sięga pogrzeb spalonego księcia, mianowicie pomiędzy 886 rokiem, a czasem ochrzczenia Rusi za Włodzimierza.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

* Korespondent *Norda* pisze z Paryża pod dniem 11 października: Za trzy tygodnie zgromadzenie narodowe powinno rozpocząć na nowo swoje obrady. Powód to dostateczny dla wyjaśnienia i gorączkowej działalności opozycji, i niepokoju połączonego ze sprzecznościami zdań, jakie napotyka się w organach fuzjonistów, a także i odzywania się coraz dosadniejszego dzienników mniej lub więcej niezawisłych, które nie odpychały ewentualności zaprowadzenia królestwa parlamentarnego lub nawet wprost konstytucyjnego, z hrabią Chambordem na tronie. Sama nawet *l'Union*, pomimo wojowniczego zapału p. L. Teste objawianego w szpaltach *Journal de Paris*, już pomału cofa się z pola. Trudno dostrzedz coś innego niż zamaskowane opuszczenie sprawy legitymistowskiej w dwóch artykułach, które ten organ zamieścił w dniu dzisiejszym. W jednym z nich dowodzi, acz nie dość zasadnie, że nie należy liczyć na odratowanie się za pomocą przedłużenia władzy Mac Mahana w razie jeżeli królestwo nie przyjdzie do skutku, gdyż takie postanowienie ujemne mogłoby zabić moralnie zgromadzenie i uczynić nieuniknionem rozwiązanie jego; w drugim zaś utrzymuje, że głosować za przedłużeniem władzy, jest to ogłosić rzeczpospolitę Gambetty w krótkim terminie. Argument ten użyty był już przeciwko p. Thiersowi, lecz nie stał się lepszym przez to. Taka postawa nie jest korzystną dla uśmierzenia niecierpliwości opinji publicznej, która upornie jakby nie pojmuje oświadczeń tylekrotnie powtarzanych przez *l'Union* a wystosowanych i wczoraj raz jeszcze, że hr. Chambord powiedział już wszystko co chciał powiedzieć w Frohsdorff, czyli innemi słowy, że książę ten nie zrobił żadnych ustępstw i nie zrobi żadnych, zachowując sobie prawo nadania wszelkich swobód jakie zgromadzenie uzna za potrzebne, skoro zostanie uznany królem. Organa legitymistów bez żadnej ogródki przyznają, iż książę pretendent opuścił swoję rezydencję jedynie dla tego, ażeby się uchronić przed natarczywością swoich stronników, którzy nie dawali mu ani chwili spokoju. Zawiadamiają one jawnie, że hrabia wyjechał zabawić się polowaniem w Wyższej Austrji. Co się tyczy *Monitora* fuzjonistów z prawego środka izby, którym jest dziennik *Français*, ten idzie dalej jeszcze na drodze wynurzeń i potwierdza w następujących słowach istnienie zgody w większości: „Możemy zapewnić na nowo, że milczenie zachowywane jeszcze przez czas jakiś przez przewódców większości, nie pokrywa ani niepewności, ani rozdwojenia. Zgoda jest postanowioną w obec rozmaitych ewentualności, jakie zajść mogą. Oczekują oni tylko z objawieniem swych postanowień na rezultat ostatnich kroków, które pełnią się w tej chwili właśnie. Jest to sprawa dni kilku jedynie—po upływie których wszystko się wyjaśni."

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 11 października.* Dwudziestu siedmiu członków paryzkiej rady municypalnej oświadcza w liście, napisanym pod datą wczorajszą do obranych dla Paryża członków zgromadzenia narodowego i opatrzonym ich podpisami, iż zgromadzenie narodowe bynajmniej nie ma prawa pozbawiania narodu przynależnej mu najwyższej władzy; większość narodu francuzkiego odrzuca stanowczo rządy hrabiego Chambord. Deputowani departamentu Sekwany wezwani są jednocześnie, ażeby oświadczyli otwarcie, na czyją korzyść głosować będą w powyższej kwestji. — Ogłoszono list p. Rouhera do deputowanego, barona Echasseriaux. Rouher oświadcza w liście tym, iż odbycie przez stronników jego pomiędzy deputowanymi, zgromadzenia i odwołania się do narodu nietylko jest stosownem, lecz nieodzownie potrzebnem. Proponuje on, ażeby wyznaczono w tym celu dzień 15 b. m. i powiada między innemi: „Rzecz idzie o obronę dzieła naszych przodków i obronę społeczeństwa nowoczesnego. Obecne dążności doprowadzić mogą do ugody dwuznacznej, a Francja chce pozostać narodem demokratycznym". Rouher kończy oświadczeniem, iż dla zapewnienia spokojności publicznej i trwałego bezpieczeństwa, należy zasiągnąć zdania narodu co do kształtu rządu, jaki będzie mu przyjemnym.

* *Paryż, 12 października.* Podług zapewnienia *Ajencji Havas*, pomiędzy stronnictwami rojalistowskiemi panuje zupełna zgoda co do warunków przywrócenia monarchji. Stronnictwa te nie szukają żadnego innego sposobu załatwienia kwestji kształtu rządu, lecz uważają za konieczne, ażeby hrabia Chambord złożył oświadczenie swe, o ile możności jak najśpieszniej. Rząd zachowuje swą postawę neutralną. Powiadają, iż hrabia Chambord już w pierwszej połowie bieżącego tygodnia udzieli odpowiedź na przesyłane mu niejednokrotnie objaśnienia stronnictw rojalistowskich w przedmiocie warunków, pod jakiemi przywrócenie monarchji uważają za możebne. W takim razie komitet centralny większości zgromadzi się 17 b. m. dla obradowania nad odpowiedzią hr. Chambord i dnia 18 t. m. zakomunikuje rezultat obrad swych przywódzcom frakcij, poczem zbierze się prawy środek dnia 19, a prawica 21, celem powzięcia decyzji co do dalszej ich postawy.

* *Paryż, 13 października.* Podług otrzymanych tu wiadomości o odbytych wczoraj wyborach dodatkowych do zgromadzenia narodowego, wybór czterech kandydatów republikańskich jest zapewnionym. Obrani zostali: Remusat 47,500 głosami, przeciwko Nielowi, który otrzymał 19,600 głosów; Turigny 39,800 głosami, przeciwko p. Gillois, który otrzymał 28,200 głosów; p. Reymond 59,800 głosami, przeciwko p. Faure, który otrzymał 24,500 głosów; Girot Pouzol otrzymał 36,300 głosów.

* *Trianon, 8 października.* Na dzisiejszem posiedzeniu sądu wojennego w procesie marszałka Bazaine'a, miał miejsce dalszy odczyt raportu sędziego śledczego. Ustępy raportu, dotyczące układów Bazaine'a z księciem Fryderykiem-Karolem, oraz epizodu co do niespalenia sztandarów, a nakoniec samej kapitulacji twierdzy Metz, sprawiły żywe wrażenie.

* *Trianon, 9 października.* Dziś miał miejsce odczyt dokumentu dodatkowego do aktu oskarżenia, zdającego sprawę z usiłowań dla znoszenia się z Metzem.

* *Trianon, 10 października.* W procesie Bazaine'a odczytano dziś dalej dokumenta dodatkowe do aktu oskarżenia. Takowe dotyczą usiłowań dla skomunikowania się z Metzem. Użyto w tym celu 400 posłańców, z których 20 tylko stawi się przed sądem, jako świadkowie w procesie Bazaine'a. Uwydatniono doniosłość depeszy z dnia 23 sierpnia i wspominano o wyprawieniu balonów, których Bazaine nie chciał użyć dla przywrócenia komunikacji. Wzmiankowano również o usiłowaniach rządu obrony narodowej, celem znoszenia się z Metzem. Istnieją dowody, iż Bazaine uwiadomionym był o tem, że w Thionville nagromadzone były znaczne zapasy żywności. Następnie, wbrew twierdzeniu Bazaine'a, iż nie mógł poruszyć się naprzód z powodu braku amunicji, wyliczono działa, zapasy żywności i amunicji, udawadniając, iż dnia 16 sierpnia wszystkie działa 4-funtowe mając po 284 strzały, dały tylko po 39 strzałów. W tymże dniu było w zapasie 17½ miljona ładunków, z których użyto tylko jeden miljon. Tym sposobem nie było wcale braku amunicji. W raporcie powiedzianem jest dosłownie: „Jeżeli mówiono o braku amunicji, pochodziło to ztąd, że niechciano walczyć". Co się tyczy zapasów żywności, raport przypomina nieostrożność, z jaką odwlekano zaopatrzenie w żywność twierdzy Metz, oraz lekkomyślne zmniejszenie zapasów żywności. Raport ten sięga do obsaczenia twierdzy Metz.

* *Drezno, 13 października.* Onegdaj w nocy, powóz, którym jechał książę następca tronu saskiego, wywrócił się, przyczem książę dostał się pod powóz. Znajduje on się pod opieką lekarzy w Pillnitz; pokaleczenia nie mają być niebezpiecznemi.

* *Monachjum, 11 października.* Dekretem królewskim sejm zwołany zostaje na 4 listopada.

* *Wiedeń, 13 października.* *Montagsrevue* ogłasza, o ile sądzić można, artykuł półurzędowy, ubolewający nad nieprzychylną postawą rządu tureckiego względem rządu austro-węgierskiego. Rząd turecki przerwał prowadzone przezeń wspólnie z rządem austro-węgierskim śledztwo, dotyczące wypadków w Bośnji i zwrócił się z jednostronnem objaśnieniem tych wypadków do pozostałych mocarstw europejskich. Pomimo, że wspomniony powyżej memorjał zakomunikowany został mocarstwom z pominięciem wszelkiej formy i bez podpisu, to jednakże nie można przypuszczać, ażeby takowy przyszedł do skutku bez interwencji rządu tureckiego, co daje powód do poważnych rozwag. *Montagsrevue* odpiera następnie w sposób stanowczy wymierzone przeciwko konsulom austrjackim i nie poparte żadnym dowodem oskarżenia, wykazuje takowe, jako bezzasadne i uwydatnia, iż nawet obecność księcia Milana serbskiego w Wiedniu użytą została ze strony tureckiej do manifestacij, które pociągnęły za sobą dość energiczne wystąpienie ze strony Austrji i dość nieśmiałe usprawiedliwienie się rządu tureckiego. Artykuł zakończony jest następującemi słowy: „Turcji powinno być nakoniec wiadomem, iż Austro-Węgry nie mają żadnego interesu w przyśpieszeniu rozkładu Turcji, lecz za to mają prawo żądania od sułtana i rządu tureckiego pewnych względów i jak nawdzięczniejszej sympatji. W każdym razie gabinet wiedeński położy koniec niepewnemu położeniu i wymagać będzie zupełnego zadosyćuczynienia."

* *Peszt, 13 października.* *Pester Lloyd* potwierdza wiadomość, iż ambasadzie austro-węgierskiej w Konstantynopolu przesłany został memorjał rządu tureckiego w sprawie bośniackiej, bez listu objaśniającego i podpisu. Tenże dziennik oświadcza, iż oskarżenia przeciwko konsulom austrjackim w Bośnji, pp. Dragonosiczowi i Teodorowiczowi, są bezzasadne; Porta pobudzała sama do wspólnego zbadania powyższej sprawy. Dla dalszego roztrząsania tej sprawy, objaśnienia ze strony rządu tureckiego koniecznie są potrzebne. W każdym razie uznanem być musi formalnie, iż oskarżenia, wymierzone przeciwko urzędnikom austrjackim, są całkiem bezzasadne.

* *Salzburg, 12 października.* Dziś przybył tu hrabia Chambord i złożył wizytę wielkiemu księciu toskańskiemu. Dziś po południu spodziewają się tu przybycia deputacji francuzkiej, która przyjmowaną będzie przez hr. Chambord.

* *Bern, 11 października.* W skutku udzielonego przez genewską radę stanu objaśnienia, rada związkowa zaprotestuje u rządu francuzkiego przeciwko wywoływanym przez Mermilloda intrygom.

* *Madryt, 12 października.* Unja konserwatywnych alfonsistów wydała okólnik do członków tego stronnictwa, w którym powiedzianem jest, iż nadeszła już chwila, w której należy przygotować wstąpienie na tron księcia Alfonsa asturyjskiego.

* *Madryt, 13 października.* Urzędowa *Gaceta* podaje dokładne wiadomości o potyczce morskiej, które miała miejsce wczoraj pod Kartaginą. Podług wiadomości tych, fregata powstańców „Tetuan", której osada składała się z 900 ludzi, dowodzoną była przez Contrerasa. Fregaty powstańcze powróciły do portu kartagińskiego, uszkodzone znacznie przez ogień z dział dowodzonej przez Lobo eskadry, która dawała ognia z krótkiej odległości. Walka trwała przez dwie godziny. — Dalsze wiadomości donoszą, iż okręta powstańcze „Mendez-Nunez" i „Numancia", są bardzo znacznie uszkodzone. Jeden z okrętów, należących do mocarstw zagranicznych, miał stanąć pomiędzy fregatami „Mendez-Nunez" i „Wiktorją."

* Korespodent z Nowego Jorku piszę do *St.-Peter. Wied.* pod dniem 20 sierpnia: „Z otrzymanych danych o **ruchu handlowym między Stanami Zjednoczonemi a Rossją w r. 1872** okazuje się, że liczba statków, które w tym że roku odpłynęły z Nowego Jorku, Bostonu, Filadelfji, Mobile, Nowego Orleanu i Halwerstonu celem udania się do portów ruskich, w porównaniu z odpowiednią ilością z lat ostatnich, jest znacznie większa, co przypisać należy wzrastającemu wywozowi bawełny i oleju skalnego z Ameryki do Rosji. Główném siedliskiem oleju skalnego jest Pensylwania, skąd produkt ten bywa przewożony drogami żelaznemi do Nowego Jorku i Filadelfji, a następnie po naładowaniu na statki, wyprawiany do Kronsztadu i Odessy, gdzie sprzedaje się po cenach znacznie niższych aniżeli ruska nafta. Przyczyna tej ostatniej okoliczności leży w zbyt wielkiej odległości od morza Kaspijskiego do baltyckich portów, przytem drogi łączące nadbrzeża Kaspijskiego z portami Czarnego morza, znajdują się w tak złym stanie, że dostawa powiększa znacznie koszt ruskiej nafty; wreszcie drzewo amerykańskie, z którego wyrabiają się beczki do oleju skalnego, posiada tę zaletę, że beczki po wypróżnieniu bywają najczęściej napowrót odsyłane i tam albo je sprzedają na miejscu, lub napełniają na nowo produktem przeznaczonym dla wysłania do Rossji. Wywóz oleju skalnego do Rosji doszedł do 1,273,258 dolarów, tak dalece, że po bawełnie, produkt ten pod względem wywozu zajmuje pierwsze miejsce. Wywóz bawełny wynosił 6,889,713 dolarów. Z portów Baltimore i Charleston nie wyprawiono w powyższym czasie żadnych statków do Rossji. Liczba okrętów przybywających pod ruskiemi flagami do portów amerykańskich na oceanie spokojnym była nieznaczna, nadeszły zaledwie trzy statki, które zatrzymywały się jakiś czas w Władywostoku, Nikołajewsku i Petropawłowsku. Ogólna wartość ładunku dostawionego z Rossji do Stanów Zjednoczonych przez Boston i Nowy Jork wynosi 2,625,334 dolary, summa wywozu produktów Stanów Zjednoczonych do Rossji doścignęła 8,586,738 dolarów; do główniejszych artykułów wywożonych z Rossji należą: wełna, konopie, len, wyroby z tych produktów i żelazo; wełny dostarczono z brzegów Czarnego morza 5,029,565 funtów, przedstawiających wartość 1,286,497 dolarów przywóz lnu z Rosji doszedł do 462,553 dolarów i żelaza do 431,473 dolarów; przywóz konopi pozostał bez zmiany. W skutek wiadomego postanowienia dotyczącego konopi, uchwalonego na kongresie w r. 1870, można było śmiało rachować na powiększenie się wywozu ruskich konopi do Stanów Zjednoczonych, lecz nadziei tej nie było przeznaczonem urzeczywistnić się, głównie z tej przyczyny, że liny z przędzy zastąpiono linami z żelaza, i w tymże samym czasie, drut znalazł zastosowanie do sprzętów okrętowych tam, gdzie przedtem używano postronków. Z drugiej strony zmniejszenie popytu na konopie, oddziałało na wyroby konopne w Missouri i Kentucky i dla tego produkta tych dwóch miejscowości zaczęły ukazywać się w znacznych partjach na rynkach amerykańskich, usuwając tym sposobem odbyt ruskich konopi, a co większa, że produkt miejscowy, będąc wolny od wszelkiego podatku, odznacza się przytem dobrocią, na równi z konopiami przywożonemi z Rossji.

—

* Na skale około wybrzeża Anglesea, odsłonięto w dniu 16 września r. b. **statuę Nelsona**, wzniesioną dzięki dwuletnim staraniom admirała lorda Clarence, częścią dla uczczenia pamięci wielkiego bohatera morskiego, w części jako sygnał dla żeglarzy, ostrzegający ich o niebezpiecznych brzegach Anglesea i Carnavornshire. Pomienioną statuę zdobi napis „Dla żeglarzy;" ma ona wysokości 19 stóp i jest umieszczona na dwudziestodwustopowym piedestale, wykonanym z mięszaniny wapna z cementem portlandzkim, wyrównywającej marmurowi pod względem białości a przytem od tego ostatniego o dziesiątą część tańszą i stanowczo trwalszą.

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 3 (15) października.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, we środę, komedja w 5-u aktach (akt 5-ty w dwóch obrazach), **Poskromienie złośnicy,**—(po cenach teatru rozmaitości). — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, we czwartek, balet **Almea**, 3-ci akt opery **Hrabina**, balet **Wesele w Ojcowie.**—*Wczoraj*, było osób 1061.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, we czwartek, komedje **Radcy pana Radcy, Piosnka Wujaszka**.— Początek o godzinie 7 i pół.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert orkiestry warszawskiej** pod przewodnictwem dyrektora Adolfa Sonnenfelda.— Początek o godzinie 7-ej.—Wejście kop. 15.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).
Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.
Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.
Przychodzą (na Pragę) o godz. 4 min. 50 z rana i o godz. 6 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:
Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godzinie 10 wieczór.
Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 18 rano.
Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 20 rano.
Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).
Do Łodzi dojeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 18 z rana i osobowym o godz. 11 min. 20 z rana.
Przychodzą do Warszawy:
Kurjerski o godz. 6 min. 5 z rana.
Pośpieszny o godz. 8 min. 18 wieczorem.
Pasażerski o godz. 5 min. 19 po południu.
Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 9 min. 58 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):
Pociąg kurjerski o godz. 7 min. 16 rano.
Pociąg pocztowy o godz. 3 min. 13 po południu.
Przychodzą (na Pragę): o godz. 1 min. 9 i o godz. 5 min. 6 po południu.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:
Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.
Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.
Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (tylko do Kutna).
Przychodzą do Warszawy:
Kurjerski o godz. 1 min. 55 po południu.
Osobowy o godz. 9 min. 20 wieczorem.
Miejscowy o godz. 9 min. 58 z rana.
Do Ciechocinka dojeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim i pośpiesznym.

* W dniu 2 (14) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 64, wyzdrowiało 61, umarło 5, pozostało 1572 (mężczyzn 784, kobiet 788), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 128, kobiet 131.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 3 (15) Października 1873 roku.

Weksle.		Żądane Rs.	Żądane k.	Płacone R.	Płacone k.
Berlin . . . . 100 Tal. . . .	2 m.	110	49	109	10
„ . . . . „ „	8 d.	110	32 1/2	109	2 1/2
Gdańsk . . . „ „	2 m.	110	25 1/2	109	95
Hamburg . . . 300 B. Mk. . .	2 m.	-			—
Londyn . . . 1Ft. Szter. . .	3 m.	7	37	7	35
„	kr. ter.	7	38	—	—
Paryż . . . . 300 Frank. . .	10 d.	88	5	87	75
„	„	—	—	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A.	2 m.	97	20	96	75
„ . . . à vista		98	17 1/2	97	72 1/2
Petersburg . . 100 Rsr. . . .	3 m.	98	50	98	25
„ . . . . „ „	3 d.	—	—	100	—
Moskwa . . . . „ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		142	—	141	15
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		94	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		72	50	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.		—	—	76	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		118	25	112	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		104	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		125	—	123	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500 . .		—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bez kuponu . .		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		93	90	93	60
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		92	90	92	60
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]) . . .		92	95	92	65
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]) . .		89	20	89	90
„ „ „ II Serja . .		88	20	88	90
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		78	50	78	20
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .		—	—	—	—
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .		97	—	96	50
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .		157	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100 . . .		154	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		105	50	—	—
Monety.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe		—	—	—	—
Bilety bankowe austrjackie		—	—	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 25 5/9.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 56 17/18.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. 19 4/9.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 2 k. 26 7/18.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 48 8/9.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 5599. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że otrzymane w drodze urzędowej akta zejścia następujących osób z Królestwa pochodzących.

1-o) Jana Genderlaj, lat 59 mającego, zmarłego w St. Sever we Francji, dnia 6 Lipca 1872 r.

2-o) Marjana Skorupskiego, syna Józefa i Felicji z Chodorowiczów, małżonków Skorupskich, lat 27 liczącego, zmarłego dnia 2 Kwietnia 1872 r. w m. Nicei.

3-o) Pawła Wolskiego, lat 24 mającego zmarłego we Erancji w m. Loches dnia 9 Listopada 1871 r.

4-o) Apolinarego Romana, lat 50 mającego, zmarłego w Paryżu dnia 23 Lipca 1872 r.

5-o) Pawła Król, lat 70 mającego, zmarłego we Francji w m. Niort dnia 4 Października 1872 r.

6-o) Lucjana Kołtupajło, lat 74 liczącego, zmarłego w Paryżu d. 13 Września 1872 r.

7-o) Lejby Szydorskiego, lat 2 liczącego, syna Jerucha i Joanny z Szyrkowskich małż. Szydorskich, zmarłego w Paryżu dnia 8 Sierpnia 1872 r.

8-o) Marcelego Bruna Hellmann, lat 59 mającego, zmarłego w m. Fresnaj we Francji d. 10 Czerwca 1872 r.

9-o) Bernarda Szalińskiego, lat 3 liczącego, syna Izraela i Marji z Dawidów małż. Szalińskich, zmarłego w Paryżu dnia 6 Sierpnia 1872 r. Przesłane zostały 1-szy do Archiwum głównego Królestwa, celem zachowania do użytku stron interesowanych, zaś 2-gi 3-ci i 4-ty Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Lublinie, 5-ty Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, 6-ty Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, wreszcie 7-my 8-my i 9-ty Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach, dla odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 8 (20) Września 1873 r.
Naczelnik Wydziału S. Krośnicki.

N. D. 5598. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że na zasadzie otrzymanej w drodze urzędowej wiadomości o śmierci żołnierza wojsk Cesarsko Rosyjskich Karola Herc, wziętego do wojska w dniu 28 Stycznia 1872 r., z miasta Warszawy pochodzącego, a zmarłego w dniu 13 Lipca r. b. w m. Rewlu, poleceniem zostało Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie wydanie stosownego zarządzenia w duchu art. 94 K. C. P. pod względem uczynienia w właściwych aktach stanu cywilnego wzmianki o zejściu Herca.

Warszawa d. 11 (23) Września 1873 r.
Naczelnik Wydziału S. Krośnicki.

N. D. 5283. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych iż otrzymany w drodze urzędowej dowód zejścia Antoniego Witkowskiego z Warszawy pochodzić mającego, lat 28, który w dniu 26 Kwietnia 1873 r. zmarł w mieście München w Bawarji, przesłała Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie dla odpowiedniego w myśl art. 94 K. C. postąpienia.

Warszawa d. 24 Sierpnia (5 Września) 1873 r.
Naczelnik Wydziału, J. Krośnicki.

N. D. 5975. *Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko - Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.*

Pozostawione w ciągu kwartału III-go r. b. w powozach i na stacjach dróg żelaznych rozmaite przedmioty, mogą być odebrane, za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy stacji Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrzany każdodziennie, w zwykłych godzinach biurowych, w Kancelarjach zawiadowców stacyj: Warszawa, Skierniewice, Petroków, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.

Przedmioty nie odebrane do d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1874 r., stosownie do przepisów porządkowych dróg żelaznych, zostaną sprzedane przez publiczną licytację.

Warszawa d. 9 Października 1873 r. 1—2

N. D. 5993. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia że poczynając od dnia 3 (15) b. m. i r. od towarów pochodzenia zagranicznego wysyłanych z Warszawy (Stacja Praga) do Brześcia, pobierać będzie opłatę podług zasad Taryfy komunikacji bezpośredniej zagranicznej z dnia 8 Stycznia 1872 r.

Nadto od Nafty zaliczonej do klasy B. Taryfy powołanej pobierać opłatę podług klassy C.

1—3 Warszawa d. 10 Października 1873 r.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 6017. *Obrońca Prokuratarji w Królestwie Polskiem przy Trybunale Cywilnym w Płocku, tamże zamieszkały.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż po zejściu w d. 7 (19) Grudnia 1852 r. Piotra Nowocińskiego b. Proboszcza Parafji Wrona, otworzył się spadek, inwentarzem przez Rejenta Kancelarji Okręgu Płockiego w mieście Zakroczymiu zamieszkałego Wincentego Pilitowskiego dnia 9 (21) Stycznia 1853 r. sporządzonym opisany i po dopełnieniu licytacji pozostałości obecnie składający się:

1. Z gotowizny w Banku Polskim deponowanej rs. 155 k. 10½.

2. Z sumy tytułem pokładnego z funduszów parafji Wrona spadkowi wakującemu przynależnej rs. 60 kop. 26. Spadek powyższy Trybunał Cywilny w Płocku decyzją z dnia 16 (28) Lutego 1853 r. za wakujący uznał.

W zastosowaniu się przeto do art. 25 i 14 postanowienia b. Rady Administacyjnej z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wzywam osoby interesowane, ażeby z prawami jakie do pomienionego spadku mieć mogą w ciągu sześciu miesięcy, licząc od daty pierwszego tego ogłoszenia w pismach publicznych zgłosiły się, po upływie bowiem tego terminu, na zasadzie art. 539, 713, 768 i 811 K. C. oraz powołanego postanowienia b. Rady Administracyjnej, wniesione zostanie do Trybunału Cywilnego w Płocku żądanie wprowadzenia Skarbu Królestwa w posiadanie tego spadku jako wakującego.

Płock d. 6 (18) Sierpnia 1873 r.
Gracjan Dąbrowski.

N. D. 6042. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Z powodu śmierci: Karola Jurkowskiego, właściciela dóbr Berejowa w powiecie Lubartowskim, gubernji Lubelskiej położonych; i Walerji Malczewskiej wierzycielki sumy rs. 900 na nieruchomości w Lublinie Nr. hyp. 165 oznaczonej, pod Nr. 5 Działu IV wykazu hypotecznego zabezpieczonej, otworzyły się spadki do uregulowania których termin na dzień 19 Kwietnia (1 Maja) 1874 r. wyznaczonym zostaje.

Lublin d. 21 Wrześn. (3 Paźd.) 1873 r.
Teodor Kazimirski.

N. D. 4096. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży.*

Z powodu nastąpionej śmierci: Wiktorji z Niebrzydowskich Rogalskiej właścicielki części wsi Jaki Ponikły stok lit. C. w O-gu Biebrzańskim położonej, przy Xiędze wieczystej dóbr Wiązownica lit. A. zahypotekowanej, toczy się po niej postępowanie spadkowe i termin do regulacji spadku oznaczony jest na d. 7 (19) Stycznia 1874 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta w Łomży. Interesanci więc z prawami swemi rzeczowemi do stawienia się na ten termin wezwanemi zostają.

Łomża d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1873 r.
2—2 Chróścicki Józef.

N. D. 4097. *Pisarz Sądu Pokoju w Kazimierzu.*

Z powodu śmierci: 1 Moszka Mandel współwłaściciela nieruchomości w Opolu pod № 107 i 2 Nusyma Zandsztein współwłaściciela nieruchomości w Kazimierzu pod № 239 położonych toczy się postępowanie spadkowe, do regulacji którego, termin w Kancelarji mojej na d. 3 (15) Stycznia 1874 r. wyznaczam.

Kazimierz d. 18 (30) Czerwca 1873 r.
2—2 Jonscher p. o. Pisarza.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5859. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 18 (30) Października r. b. o godzinie 12-tej w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja publiczna (in plus) na sprzedaż posesji miejskiej na Pradze pod Nr. 415g i 434 położonej, rozległości łokci kw. 10,009 ⅛, wraz z zabudowaniami na niej znajdującemi się.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od ustanowionej ceny jednego łokcia kw. po rs 1 kop. 20 i za zabudowania od rs. 1996 kop. 43.

Niestawający do licytacji mogą składać lub nadsyłać na ręce p. o. Prezydenta Miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług podającego się niżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobań poprawek i przekreśleń wypiszą cenę jednego łokcia kw. i sumę za zabudowania.

Otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji powinni przy prośbie na stemplu ceny kop. 70, jak również składający deklaracją dołączyć kwit kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 1,400 i na koszta ogłoszenia rs. 25 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Warunki i plan sytuacyjny są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia z dnia.... składam niniejszą deklaracye mocą której obowiązuję się nabyć posesję miejską na Pradze pod Nr. 415g Nr. 434 położoną mającą rozległości 177, 94 saż. kub. czyli kw. łokci 10,009 ⅛, ofiarując za łokieć kw. po rs. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rs. 1400 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia .... Mca.... i roku.

(podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko).

Warszawa d. 22 Września (4 Paźd.) 1873 r.

N. D. 5996.

Zarządzający dochodami akcyznemi gubernji Lubelskiej, Radomskiej i Kieleckiej podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, iż na mocy rozporządzenia JW. Ministra Finansów, zamieszczonego w poleceniu Departamentu dochodów niestałych, z dnia 15 Września 1873 r. pod Nr. 1194, odbywać się będzie licytacja w miesiącu Listopadzie 1873 r., w dniach niżej oznaczonych, poczynając od godziny 11-ej z rana; z relicytacją w dni trzy po dokonanej licytacji, na sprzedaż wszystkich zapasów soli skarbowej, znajdujących się w następnych Magazynach:

Gubernji Lubelskiej.

1) Lubelskim 1 Listopada bieżącego 1873 r.

2) Kamieńskim 7-go Listopada bieżącego 1873 roku.

Gubernji Radomskiej.

3) Zawichoskim 12 Listopada bieżącego 1873 roku.

4) Turskim 15 Listopada bieżącego 1873 r.

Gubernji Kieleckiej.

5) Kieleckim 7 Listopada bieżącego 1873 r.

6) Brzeskim 19 Listopada bieżącego 1873 r.

7) Szczekocińskim 15 Listopada bieżącego 1873 roku.

Licytacja rozpocznie się od cen następujących.

W magazynach: Lubelskim, Szybikowa 75 kop. pud., zielona 65 kop. pud.

Kamieńskim, szybikowa 75 kop. pud. zielona 60 kop. pud.

Zawichoskim, szybikowa 75 kop. pud, zielona 65 kop. pud.

Turskim, szybikowa 75 kop. pud, zielona 65 kop. pud.

Kieleckim, szybikowa 80 kop. pud, zielona 70 kop. pud.

Brzeskim, szybikowa 75 kop. pud, zielona 65 kop. pud.

Szczekocińskim, szybikowa 80 kop. pud, zielona 70 kop. pud.

Sól sprzedawać się będzie partjami, nie mniej 100 pud. każda, osoby nabywające sól, po złożeniu przed licytacją jako kaucji 10% od całej sumy, na którą projektowali zrobić zakup soli, płacą niedalej jak w dniu 7-ym od daty odebrania w Magazynie zawiadomienia o zatwierdzeniu licytacji połowę za kupioną sól należności, drugą zaś połowę w miarę wybierania soli, partjami nie mniej 100 pudów; osoby które nabyły mniej 5000 pudów wnoszą w przeciągu dni 30, zaś nabywające 5000 pudów i więcej w przeciągu 6-ciu miesięcy od daty zapłacenia pierwszej połowy, z tem zastrzeżeniem, aby wszystka zakupiona sól wybraną była w ciągu oznaczonych terminów, pod utratą w razie przeciwnym wniesionych pieniędzy. Dalsze warunki licytacji na wyprzedaż pomienionej soli mogą być rozpatrywane w biórach: a) Zarządu dochodami akcyznemi gubernji Lubelskiej, Radomskiej i Kieleckiej w Lublinie: b) Okręgowych Zarządów akcyznych w Lublinie, Janowie, Radomiu, Opocznie, Opatowie, Kielcach, Pinczowie i Miechowie.

Lublin dnia 25 Września 1873 r.
Zarządzający dochodami akcyznemi Gubernji Lubelskiej, Radomskiej i Kieleckiej.
Baron Steinheil.
Pomocnik Buchaltera, Makowski.

N. D. 6013. *Komisarz Cyrkułu X Policji Wykonawczej miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych ruchomości, a mianowicie:

1. Łóżko sosnowe, koloru czerwono ciemnego.

2. Stara jesionowa komoda z trzema szufladami.

3. Szafa sosnowa koloru czerwonego.

4. Stary jesionowy stół.

5. Stół kuchenny sosnowy.

6. Umywalnia jesionowa.

7. Cztery krzesła, dwa z nich na sprężynach, a dwa jesionowe taborety.

8. Lustro średniej wielkości w starych pozłacanych ramach.

W dniu 25 Października (6 Listopada) 1873 r. o godzinie 11 rano w domu Nr. 21 Widok przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 29 Września 1873 r.

N. D. 6013. *Komisarz Cyrkułu X Policji Wykonawczej miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż pozostałe ruchomości po zmarłym Rudolfie, Ferdynandzie Mithke składające się z garderoby męzkiej i mebli, w d. 19 (31) Października 1873 r. o godz. 11 rano w domu № 2911/12 przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 29 Września 1873 r.

N. D. 6036. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Arona Gelbfisz handl. w Warszawie pod Nr. 947 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Tatarkiewicza Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w Warszawie pod Nr. 545 zamieszkałego, obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 2500 z procentem od sumy rs. 1250 od d. 14 (26) Marca 1873 r. i procentem jeszcze od sumy rs. 625 od d. 14 (26) Czerwca 1873 r. i od sumy rs. 625 od d. 14 (26) Września 1873 r. i kosztów od Józefa i Teresy z Łomińskich małżonków Gędzierskich obywateli właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2968 położonej, tamże zamieszkałych i zamieszkanie prawne obrane mających protokółem Zacheusza Małkowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1873 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 2968 hypotecznym zaś Nr. 42 policyjnym przy ulicy Solec w gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkule policyjnym X Nowego-Światu pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w parafji Ś-tej Trójcy na gruncie emfiteutycznym położona prawem własności do exekwowanych dłużników Józefa i Teresy z Łomińskich małżonków Gędzierskich należąca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona przybliżonej rozległości około łokci kwadratowych 6480 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana niekompletnie skończona dwupiętrowa dachówką kryta, 8 kominów mająca.

2. Oficyna lewa masiv murowana dwupiętrowa dachówką kryta, cztery kominy murowane mająca.

3. Mur około łokci 5 wysoki.

4. Po za murem i fundamentami jest kloaka z desek bez dachu.

5. Budynek z desek parterowy, deskami kryty z kominkiem blaszanym.

6. Wystawka częścią deskami a częścią gontami kryta.

7. Druga Wystawka deskami kryta.

8. Podwórze na którem znajduje się dół wapienny i trzy skrzynie do rozrabiania wapna.

9. Studnia z pompą drewnianą balami kryta.

10. Parkan z desek w którym jest brama dwuskrzydłowa i furtka nadto do protokółu zajęcia właściciele nieruchomości Nr. 2968, małżonkowie Gędzierscy zadyktowali, iż należy do nich jeszcze część placu z przyległej nieruchomości Nr. 2969 70 71, łokci 7 szerokości, a 190 długości, około łokci kwadratowych 1360 obejmująca, która obecnie jest pod sporem.

W nieruchomości tej prócz exekwowanych dłużników małżonków Gędzierskich właściciel jest jeden lokator Adam Kocmorowski który płaci rocznie rs. 200.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Ksawerego Tatarkiewicza Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w Warszawie pod Nr. 545 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta warszawy w Warszawie pod Nr. 462 3 urzędującemu na ręce Władysława Różyckiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Leonowi Cholewińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1873 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1873 r. w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w dniu 4 (16) Września 1873 roku.

Sprzedażą kierować będzie Ksawery Tatarkiewicz Patron przy Trybunale tutejszym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 4 (16) Lipca 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 4 (16) Lipca 1873 r.
R. Linowski.

Następnie po odbyciu w dniach 4 (16) Września, 18 (30) Września i 2 (14) Października 1873 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2968 położonej, na dzień 16 (28) Października 1873 r. godzinę 10 tą z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I przy ulicy Długiej pod Nr. 549 za przywołaniem sprawy z wokandy subhastacyjnej, a licytacja rozpocznie się od sumy rubli dwa tysiące, jaką popierający sprzedaż za subhastowaną nieruchomość w warunkach licytacyjnych postąpił, w terminie zaś ostatecznego sprzedaży licytacja rozpocznie się od ⅔ części taksy.

Warszawa d. 2 (14) Października 1873 r.
R. Linowski.

N. D. 6033. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Hersza Dantziger handlującego w Warszawie pod № 1098B zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Saula Sorgensteina Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie tamże w Warszawie pod № 1782 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 z większej rs. 2,250 z procentem 5% od dnia 7 (19) Marca 1873 r. i kosztów od Marjanny z Netzlów Idzikowskiej v. Idzkowskiej Józefa Idzikowskiego v. Idzkowskiego obywatela małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża swego czynić winnej, właścicielki nieruchomości № policyjnym 238B a hypotecznym 239 oznaczonej na Przedmieściu Praga przy Warszawie położonej czyli obojga małżonków Idzkowskich v. Idzikowskich na Przedmieściu Praga przy Warszawie pod № 239 zamieszkanie prawne obrane mających, zaś tamże pod № 238B zamieszkałych, protokółem Antoniego Markowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa w d. 5 (17) Czerwca 1873 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

na Przedmieściu Praga przy Warszawie pod № 239 hypotecznym, a 238B pol. przy ulicy Wołowej za rogatką Moskiewską, w gminie Magistratu M. Warszawy w Cyr. 12 Pragskim pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze na gruncie czynszowym, z którego opłaca się rocznie czynszu rs. 4 kop. 5 położona, prawem własności do exekwowanej dłużniczki Marjanny Józefa Idzkowskiego v. Idzikowskiego żony należąca, i w posiadaniu tychże małżonków zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, rozległości ogólnej około morgów 22, pr. 150 czyli dziesiatyn 11 sażeni 1272 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa o parterze z piwnicą gontami kryty, 2 kominy murowane mający.

2. Parkan z desek w którym jest brama dwuskrzydłowa na podwórze.

3. Parkan z desek w którym jest furtka.

4. Stodoła z drzewa gontami kryta.

5. Obora i stajnia z drzewa gontami kryta.

6. Parkan z desek.

7. Piwnica w ziemi gontami kryta.

8. Komórki z desek gontami kryte.

9. Studnia w ziemi, drzewem cembrowana z żurawiem i kublem przy której jest koryto.

10. Parkan z desek w którym jest furtka.

11. Ogród warzywny i owocowy w którym oprócz różnych krzewów i bzów jest drzew owocowych 31, altana i ławki z desek.

12. Grunt orny na którym zasadzone są kartofle i inne warzywa.

W nieruchomości tej prócz exekwowanej dłużniczki jest 2-ch lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Saula Sorgenstein Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod № 1782 w Warszawie zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, a w Warszawie pod № 462 3 urzędującemu na ręce Władysława Różyckiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. W. Wacławowi Łukomskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze przy Warszawie tamże urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 9 (21) Czerwca 1873 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie d. 11 (23) Czerwca 1873 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków tej sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549 o godz. 10 rano, dnia 3 (15) Września 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Saul Sorgenstein Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie

Warszawa d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1873 r.
R. Linowski

Następnie po odbyciu w dniach 3 (15), 17 (29) Września, oraz 1 (13) Października 1873 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości № 239 hyp., a 238B pol. w Pradze przy Warszawie położonej, termin do przygotowawczego powyższej nieruchomości przysądzenia, wyrokiem Trybunału z d. 1 (13) Października 1873 r. wyznaczony został na d. 18 (30) Paźdz. 1873 r. godz. 10 rano, który się odbędzie w zwykłem miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod № 549.

Licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 1,200, jaką popierający sprzedaż postępuje, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia, zacznie się od ⅔ części szacunku, taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 2 (14) Października 1873 r.
R. Linowski.

N. D. 5985. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, iż na żądanie Józefa Haufblum, obywała, z własnych funduszów utrzymującego się; w Warszawie pod Nr. 1777 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego obierającego sobie u Marcelego Kramsztyka Patrona przy Trybunale tutejszym, w Płocku zamieszkałego jako u obrońcy w tym przedmiocie ustawionego w miejsce Adolfa Jakóba Cohna, także Patrona w inne miejsce na urzędowanie przeniesionego w poszukiwaniu od Feliksa Szepietowskiego, obywatela w dobrach Krzeczkowo Bieńki-Nowe w tychże o-gu Ostrołęckim zamieszkałego, sumy rs. 300 z procentem 5% od dnia 3 (15) Grudnia 1867 r. liczącym się na dobrach Krzeczkowo Bieńki-Nowe z przyległościami, w okręgu Ostrołęckim położonych w dziale IV pod Nr. 8 wykazu hypotecznego zabezpieczonej, oraz rs. 95 kop. 67½ tytułem kosztów sprawy, oraz kosztów egzekucyjnych, protokółem Ignacego Wojcickiego, Komornika przy Sądzie pokoju w Ostrołęce d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1872/3 r. rozpoczętym, a w dniu 28 (9) tegoż miesiąca i roku ukończonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Krzeczkowo-Bieńki-Nowe lub **Nowa-wieś lit. B. C.** z przyległościami Krzeczkowo-Kupnino, Rosochate Nartołty i Święcko, w okręgu Sądowym Ostrołęckim, w jurisdykcji Trybunału Cywilnego w Płocku, a pod względem administracyjnym w gminie Dmochy-Glinki, w parafii Rosochate: w powiecie Ostrołęckim, gubernji Łomżyńskiej położone odległe od miasta powiatowego Ostrów wiorst 42, od miasta okręgowego Ostrołęki wiorst 84, od miasta gubernialnego Łomży wiorst 35, od Płocka 210 i od miasta Warszawy wiorst 105, i wreszcie od osady Czyżewo wiorst 7 i stacji kolei żelaznej Czyżewo wiorst 5; należące prawem własności do Feliksa Szepietowskiego, a zostające w posiadaniu Andrzeja Dąbrowskiego mieniące go być ich dzierżawcą jeszcze na lat 4, poczynając od dnia 12 (24) Czerwca 1873 r. lecz kontrakt dzierżawny zajmującemu Komornikowi nie był okazany. Dobra te z przyległościami składają jedną całość znajdują się częścią w ziemi klasy I, częścią klasy II, mają gospodarstwo trzypolowe i rozległości przybliżonym sposobem miary nowopolskiej około włók 10, morgów 28, prętów 179. Graniczą: na wschód z wsiami szlacheckiemi Herubiny i Michałki, na południe z wsią Krzeczkowo-Bieńki-Stare, na zachód z wsiami Krzeczkowo Wybranowo, i Krzeczkowo-Szepietaki, a na północ z wsiami Krzeczkowo-Mianowskie i Nartołty.

Na gruncie tych dóbr znajdują się następujące zabudowania:

I. We wsi Krzeczkowo Bieńki

A. Dworskie.

1. Dwór czyli dom mieszkalny, z drzewa w węgieł pobudowany, dach i szczyty słomą kryte, o jednym kominie, z fundamenta w części z cegły surówki, a w części z palonej murowany nad dach wyprowadzony. W domu tym jest trzy pokoje, alkierz, izba czeladnia z kuchnią angielską i sień wchodowa. Przy tym domu stoi przystawka, pobudowana z drzewa w węgieł słomą kryta, zwana sienią czeladnią.

2. Piwnica w ziemi z kamienia polnego na glinę postawiona.

3. Studnia balami wycembrowana, z żurawiem, kulką i kublem przykutym.

4. Spichrz z drzewa w węgieł pobudowany którego dach słomą, a szczyty deskami są pokryte.

5. Wystawa na 10-ciu słupach, w kształcie rajszuli, u której dwie ściany i dach deskami obite.

6. Stodoła z drzewa, w węgieł pobudowana, na podmurowaniu z kamienia polnego, o dwóch klepiskach i czterech zasiekach, z wierzejami dwuskrzydłowemi na przestrzał, mająca dach i szczyty słomą kryte.

7. Obora z drzewa, w węgieł i łątki pobudowana, której dach i szczyty słomą kryte.

8. Kloaka o jednym sedesie, i dwa ule stare spróchniałe.

9. Ogród owocowy i warzywny, w którym jest kanałek niezarybiony. Ogród ten jest ogrodzony żerdziami i w części sztachetkami, w około zaś obsadzony wierzbami, rozległości około morgów trzy mający.

B. Wiejskie.

10. Chałupa z drzewa, w węgieł pobudowana słomą kryta o jednym kominie, z fundamentu w połowie z cegły surówki a w połowie z palonej wymurowanym, słomą kryta, połowa tej chałupy należy do dworu, w której mieszka Józef Piotrowski kopiarz, a druga do Józefa Popławskiego, uwłaszczonego włościanina, w której tenże mieszka.

11. Chałupa z drzewa, w węgieł pobudowana, słomą kryta, z kominem tak może jak powyższa, której jedną połowę posiada kopiarz Feliks Wejna, a drugą połowę posiada Wiktorja Sobieska, wdowa jako uwłaszczona.

12. Kuźnia pobudowana z drzewa, w słupy, dach deskami kryty w której jest postawiona kotlina do ognia, z kamienia polnego. w kuźni tej robotę wykonywa kowal Zeman Cohn.

Oprócz tego są jeszcze budynki:

13. Leona Wróblewskiego, i

14. Kazimierza Walczuka, obudwóch uwłaszczonych, które nie były przedmiotem zajęcia.

II. W attynencji Kupnino.

15. Chałupa czworak z drzewa w węgieł pobudowana, słomą kryta, komin z fundamentu z cegły w połowie z surówki a w połowie z palonej wymurowany, do każdej izby jest sień oddzielna, w jednej izbie mieszka sam dłużnik, a trzy puste.

16. Stodoła z drzewa, w węgieł pobudowana, słomą kryta o jednym klepisku z wierzejami na przestrzał, z dwoma zasiekami, z których w jednym w połowie jest zrobiony spichlerek mały, w szczycie północnym tej stodoły jest przybudowany z drzewa w słupy chlewek.

17. Stodoła z drzewa, w węgieł i łątki, na podmurowaniu z kamienia polnego, o dwóch klepiskach z wierzejami na przestrzał i o czterech zasiekach, słomą kryta. W tej stodole ustawiona jest maszyna młocarnia o sile 4-ch koni z manężem i sieczkarnia z fabryki Ewansa, oraz młyn z 2-ma kamieniami i wszelkiemi przyborami z fabryki Cegielskiego w Poznaniu razem z dobrami zajęte.

18. Dach na ośmiu słupach, przy powyższej stodole, do połowy tylko od dołu słomą pokryty, pod którym jest urządzony kerat, do poruszania końmi młocarni, sieczkarni i młyna, i

19. Studnia balami cembrowana, z żurawiem na słupie i kulką.

Przestrzeń powołanych dóbr, składa się:

1. Z pól dworskich w 146 kawałkach, czyli działach, pomiędzy gruntami i działami szlacheckiemi leżących w protokule zajęcia wyżej z daty powołanym, szczegółowo opisanych, mających rozległości około włók 8 morgów 20 prętów 179.

2. Z czterech ogrodów to jest jednego owocowego, a zarazem i warzywnego i z 3 ch warzywnych, mających rozległości morgów 8.

3. Z łąk w trzech polach, znajdujących się pomiędzy działami szlacheckiemi, z których sprząta się siana rocznie w dwóch trzecich częściach około fur parokonnych 24, gdyż jedna trzecia część łąk corocznie na przemian wraz z gruntami ornemi ugoruje. rozległość tych łąk wynosi około jednej włóki.

4. Z pastwisk, wspólnych pomiędzy gruntami szlacheckiemi i własnemi dłużnika, rozległości około morgów 10.

5. Z lasu młodego liściastego, a głównie brzozowego, na trzech działach pod granicą wsi Nartołty, około morgów czterech.

6. Z nieużytków rozległości około morg. 16, wszystko przybliżonym sposobem. Dobra powyższe opłacają rocznie podatków skarbowych rs 69 kop. 12½. Zaległość zaś w chwili zajęcia, czyniła rs. 98 kop. 19½. W tychże dobrach jest gruntów uwłaszczonych morgów 25 pr. 45, które nie były przedmiotem zajęcia.

Uwłaszczeni czterej włościanie mają służebności pasania inwentarzy swych wspólnie z inwentarzem dworskim i szlacheckim na ugorowych polach i rżyskach. Inwentaz żywy i martwy, w dobrach zajętych znajdujący się, nie należa do dłużnika Feliksa Szepietowskiego i dla tego zajęciu nie uległ. Obszerniejsze opisanie tych dóbr obejmuje protokół zajęcia.

Protokół zajęcia doręczono w kopjach: Pisarzowi Sądu Pokoju w Ostrołęce. Kazimierzowi Stępowskiemu, dnia 15 (27) Stycznia 1873 r. i Wójtowi gminy Dmochy Glinki w Czyżewie, Witalisowi Krasnodębskiemu, w dniu 16 (28) tego miesiąca i roku, następnie takowy wniesiono do księgi wieczystej dóbr Krzeczkowo-Bieńki lit. B. C. w dniu dzisiejszym do księgi zaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego tutejszego utrzymywanej.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr Krzeczkowo Bieńki Nowe czyli Nowawieś z przyległościami w okręgu Ostrołęckim położonych, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku, o godzinie 10-tej z rana, w dniu 27 Październik (8 Listopada) 1873 r.

Płock, dnia 11 (23) Września 1873 r.
J. Piętka.

Kopia tego obwieszczenia dnia dzisiejszego na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku wywieszoną została.

Płock, d. 11 (23) Września 1873 r.
J. Piętka,

N. D. 6030.

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Warszawie pod Nr. 1774 zamieszkały, zawiadamia i ogłasza niniejszem, iż na żądanie Aleksandry i Antoniny siostr Żochowskich w Warszawie pod Nr. 675 zamieszkałych, przeciwko Józefie z Olewskich Żochowskiej w imieniu własnem, oraz jako matce i opiekunce głównej nieletniej Władysławy Żochowskiej i Feliksowi Potrzebskiemu b. Sędziemu Trybunału Handlowego Warszawskiego, jako opiekunowi przydanemu wyżej wymienionej nieletniej Władysławy Żochowskiej pierwszej pod Numerem 675, drugiemu pod numerem 1260 w Warszawie zamieszkałym, obojgu przy obronie Alfonsa Preiss Patrona, oraz przeciwko Henrykowi Złotnickiemu urzędnikowi Izby Skarbowej Warszawskiej jako ojcu i naturalnemu opiekunowi nieletniego Aleksandra Złotnickiego w małżeństwie z niegdy Ludwiką Żochowską spłodzonego syna pod Nr. 2414/15 w Warszawie zamieszkałemu przy obronie Lucjana Wrotnowskiego Patrona.

Zapadły w Trybunale Cywilnym Warszawskim dwa wyroki, pierwszy z dnia 4 (16) Czerwca 1873 r. dział majątku po niegdy Antonim Żochowskim i Julji Żochowskiej nakazujący, oraz opinją biegłych taksę i sprzedaż nieruchomości Nr. 665 w Warszawie rozporządzający, drugi z dnia 21 Września (3 Października) 1873 r. opinję i taksę biegłych zatwierdzający.

Na podstawie przeto powyższych dwóch wyroków sprzedaną będzie przez publiczną licytację Sądową w drodze działów przed W. Felicjanem Lewandowskim Delegowanym Sędzią Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Wydziale II tegoż Trybunału odbyć się mającą.

NIERUCHOMOŚĆ № 675

oznaczona w Warszawie przy ulicy Leszno na gruncie emfiteutycznym do zgromadzenia XX. Pijarów należącym, dziś zaś do Skarbu Królestwa, z którego tytułem czynszu opłaca się rocznie kwota rs. 4 kop. 50 położona, którą składają następujące zabudowania i przedmioty:

a. Dom frontowy masiv murowany z cegły palonej, na wapno, o parterze i pierwszem piętrze, pokryty dachówką holenderką.

b. Oficyna murowana z prawej strony w podwórzu stojąca, o parterze z pomieszkaniami poddasznemi.

c. Oficyna murowana z lewej strony o parterze.

d. Oficyna murowana w przedłużeniu poprzedniej o parterze i piętrze.

e. Oficyna murowana po lewej stronie w końcu podwórza stojąca o parterze.

f. Oficyna murowana z prawej strony w podwórzu pokryta blachą.

g. Oficyna w części murowana mająca pierwsze piętro drewniane, w przedłużeniu poprzedniej stojąca blachą kryta.

i. Komórki z desek zbudowane od ogrodu.

k. Śmietnik z bali w słupy.

ł. Komórka i kloaka z prawej strony w podwórzu drewniane.

m. Studnia z pompą w podwórzu wykopane, balami wycembrowana.

n. Dół na wapno balami wycembrowany.

o. Altana w ogrodzie z drzewa i łat deskami kryta.

p. Parkan w ogrodzie od strony posesji Nr. 676 z drzewa w słupy.

r. Bruk na całem podwórzu.

s. Ogród z drzewami owocowemi i kwiatami.

Wartość ogólna powyższych przedmiotów taksą biegłych wykryta wynosi rs 12,092 k. 81 i od takiej też sumy licytacja rozpocznie się.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniu 2 (14) Października 1873 r. termin do przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości wyznaczony został na dzień 15 (27) Listopada 1873 r. godzinę 10 rano i odbędzie się przed W. Felicjanem Lewandowskim Sędzią Trybunału Cywilnego Warszawskiego Delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Wydz. II-go tegoż Trybunału.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzany być może w kancelarji Pisarza Trybunału Wydz. II i u podpisanego Obrońcy, w jego kancelarji w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nr. 1774 (20).

Józef Kleczkowski, Patron.

N. D. 6032. W dniu 5 (17) Października r. b. o godz. 12-j w południe na targu Stary Grzybów w Warszawie, meble machoniowe i jesionowe, lustro, lampy, garderoba, bielizna, sprzęty kuchenne, wóz, konie, waga decimalna i w d. 8 (20) Października r. b. o godz. 1-ej z południa na tymże targu, meble machoniowe i jesionowe, łóżko żelazne, lustro, lampy, sprzęty kuchenne, zegarek złoty z dewizką; przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Walenty Listopad, Komornik, przy ulicy Długiej pod Nr. 26 zamieszkały.

N. D. 6031. Podaje do wiadomości, że prawnie zajęte ruchomości sosnowe, jesionowe i brzozowe jako to: stoły, komoda, łóżko, szafy, kufer i t. p. przedmiota, oraz konie, w Warszawie na targu publicznym Nowy Grzybów czyli Witkowski zwanym, w d. 4 (16) Października r. b. o godzinie 11 z rana, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman, Komornik.

N. D. 6050. W dniu 4 (16) Października 1873 r. o godzinie 11 z rana na targu w rynku Starego Miasta, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, brzozowe, na orzech, lampy, w dniu 11 (23) b. m. i r. o godzinie 10 z rana na targu Grzybów, meble machoniowe, jesionowe, kamaszki i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Józef Rosiński, Komornik.

N. D. 5962. Sąd Policji Poprawczej Wydziału 1-go w Warszawie. Podaje do publicznej wiadomości, że w miesiącu Lipcu r. b. od podejrzanych osób odebrane: złota broszka z łańcuszkiem, sakwojaż z mosiężną kłudeczką i kluczykiem, pugilares, dwie torebki z żydowskiem nabożeństwem, dwa kawałki kartonu, jeden kawałek płótna, chustka do nosa kolorowa, cztery klucze, dłutko, pilnik i kawałek żelaza; wzywa przeto Sąd właścicieli pomienionych rzeczy, aby w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego obwieszczenia stawili się w Sądzie tutejszym dla udowodnienia własności, w przeciwnym bowiem razie postąpiono będzie z rzeczami temi podług istniejących przepisów.

Warszawa d. 20 Wrzasn. (2 Paźd.) 1873 r.